

# DZIEN POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA.

DZIEN BYDGOSKI  
GAZETA MORSKA  
GAZETA GDANSKA  
DZIEN KASZUBSKI



DZIEN GRUDZIADZKI  
DZIEN TCZEWSKI  
DZIEN KUJAWSKI  
GAZETA MOGILENSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja:  
Toruń, Bydgoska 56  
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747  
Telefon nocny: 747  
Telefon Filji: 748  
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 81

## Martyrologia ludności polskiej w Czechosłowacji

### Memorjał zjednoczonych stowarzyszeń i stronnictw polskich

Morawska Ostrawa, 9. 4. (PAT). W dniu wczorajszym stronnictwa polskie w Czechosłowacji uchwałył zapowiadany memorjał o położeniu ludności polskiej w Czechosłowacji, który stanowi odpowiedź na głosy prasy czeskiej oraz na komunikat praskiego komitetu porozumienia prasowego polsko-czeskiego. Stronnictwa polskie widziały się zmuszone do tego kroku, ponieważ komitet praski przedstawił położenie Polaków w Czechosłowacji w nieprawdziwym świetle.

Na wstępie memorjał zaznacza, że nie można łączyć sprawy mniejszości polskiej w Czechosłowacji ze sprawą Czechosłowaków na Wołyniu. Na Wołyniu bowiem żyje 26.000 emigrantów czeskich, natomiast w Czechosłowacji według spisu czeskiego żyje 78.000 tubylczej ludności polskiej oraz 34.000 emigrantów polskich. Memorjał godzi się jedynie na przeprowadzenie porównania położenia emigrantów czeskich na Wołyniu z emigracją polską w Zagłębiu Ostrawskim. Z porównania tego wyraźnie widać, że wychodźcy polscy na Morawach są pokrzywdzeni, podczas gdy Czesi na Wołyniu zawdzięczają wyłącznie odrodzonej Polsce całe swoje szkolnictwo, t. j. przeszło 20 szkół polsko-czeskich i 11 prywatnych czeskich. Emigracja polska w Zagłębiu Ostrawskim za czasów czeskich straciła ze swoich 11 istniejących już za czasów austriackich szkół 4, tak, iż ma obecnie 7, a liczba dzieci w nich spadła z 2.218 do 425 w chwili obecnej, gdy w szkołach czeskich na Wołyniu uczy się 3.268 dzieci. Dalej memorjał porusza krzywdzący spis ludności przez różne machinacje oraz dopuszczenie narodowości „śląsko-czeskiej”, czem zmniejszono ilość ludności polskiej obywateli czeskich o kilkadziesiąt procent.

Dalej memorjał porusza sprawę szkolnictwa, zaznaczając, że w ciągu pierwszych lat rządów czechosłowackich na Śląsku zniósł 11 szkół polskich. Liczba dzieci w szkołach polskich, która wynosiła w 1916 r. 21.995, obecnie wynosi 12.556, liczba szkół czeskich wzrosła w tym czasie o 103, a liczba dzieci o 10.102. Zaznaczyć należy, że na całym Śląsku nie ma dziś ani jednej gminy, gdzie nie byłoby czeskiej szkoły. Istnieją one tam, gdzie czeski spis wykazał po trzech Czechów.

W dziedzinie kościelnej Polacy są również rażąco pokrzywdzeni. Z 18 parafii pozostało 11, podczas gdy Czesi zwiększyli swój stan posiadania z 6 na 15. W wielu parafjach

naprawdę Polacy domagają się o nabożeństwa polskie.

Ustawy nie są na terenie obu polskich powiatów przestrzegane. Urzędnicy nie porozumiewają się w sprawach urzędowych w języku polskim z Polakami. W obu powiatach polskich zatrudnionych jest 38 Czechów, 15 Niemców i 3 Polaków i to na podrzędnych stanowiskach. Na 8 notariuszy ani jeden nie jest Polakiem. Niema w Czechosłowacji ani jednego

sędzię Polaka.

Dalej memorjał omawia upośledzenie Polaków na polu gospodarczym. W zakończeniu memorjału ludność polska w Czechosłowacji domaga się zaprzestania akcji czehizacji i przyznania jej równouprawnienia, zagwarantowanego przez konstytucję i umowę Międzywojenną polsko-czeską. Memorjał podpisany został przez posłów dr. Buzka, Chobota i byłego posła dr. Wolfa.

## Hołd kawalerji polskiej swemu Wodzowi

### Buzdygan dla Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 9. 4. (PAT). W dniu wczorajszym do Belwederu przybyła delegacja kawalerji polskiej w osobach generała Wieniawy-Długoszewskiego, generała Zahorskiego, pułk. Karcza, pułk. Piaseckiego oraz ppor. I-go pułku Szwoleżerów Smolicza celem wręczenia p. Marszałkowi Piłsudskiemu buzdyganu

od kawalerji polskiej. Buzdygan wręczył p. Marszałkowi Piłsudskiemu najmłodszy rangą oficer kawalerji ppor. Smolicz, który w krótkim przemówieniu podkreślił, że jest to buzdygan, złożony p. Marszałkowi w dowód czci i hołdu od kawalerji polskiej.

## S. p. Władysław Skoczylas

### Zgon świetnego malarza i organizatora życia artystycznego

Warszawa, 9. 4. (PAT). Wczoraj wieczorem po kilkunastodniowej chorobie zmarł tu s. p. prof. Władysław Skoczylas, były dyrektor departamentu sztuki, znakomity grafik i malarz, świetny pedagog, jeden z najczynniejszych orga-

nizatorów życia artystycznego w Polsce.

S. p. prof. Skoczylas chorował na leukemię, do której dołączyła się ciężka choroba serca. Zastosowana przed dwoma dniami transfuzja krwi nie uratowała życia.

## Krok naprzód wielkomocarstwowej Polski

### „Voelkischer Beobachter” o stosunkach polsko-sowieckich

Berlin, 9. 4. (PAT). „Voelkischer Beobachter”, komentując podniesienie przedstawicielstwa dyplomatycznego Polski i Sowieców do rzędu ambasad, podkreśla, że fakt ten jest czemś więcej, niż aktem formalnym. Jest on

objawem symbolizującym, będącym koroną dzieła wyzwolenia i odrodzenia Polski — na drodze do stanowiska wielkomocarstwowej Polski nastąpił doniosły krok naprzód.

## Krupp, Siemens i I. G. Farben Industrie zbroją Niemcy coraz intensywniej

### Olbrzymi wzrost zatrudnienia w niemieckim przemyśle wojennym

Strasburg, 9. (PAT). Strasburzka „Republique” zamieszcza wiadomość, według której stan zatrudnienia w niemieckim przemyśle wojennym znacznie się poprawił.

Według pisma, firma „Siemens” w ciągu roku przyjęła 14.831 nowych pracowników, z czego 8.400 od dn. 1 października roku ub. do 15 marca roku bież. Inna firma „I. G. Farben Industrie” powiększyła swój personel w roku ubiegłym o przeszło 16.000 osób, zaś od dn. 15 marca br. do dn. 30 czerwca firma ta ma zaangażować nowych 3.400 pracowników. Ponieważ o jakimkolwiek wzroście wywozu w tym przemyśle nie może tu być mowy, jasnym jest, że ożywienie w „I. G. Farben Industrie” stoi w ścisłym związku z wykonaniem niemieckiego programu zbrojeń. Dziennik podaje wreszcie że w zakładach Kruppa znalazło pracę w

okresie od października roku ub. do początku marca br. blisko 7.000 nowych robotników, zaś od grudnia 1932 r. do marca roku

bież. personel tego przedsiębiorstwa wzrósł ogółem o 16.800 osób do 26.400, czyli o około 60 proc.

## W Sowietach o zbrojeniach niemieckich

Moskwa, 9. 4. (PAT). „Izwiestja” nawiązując do wywiadu, udzielonego przez Hitlera korespondentowi „Associated Press” w sprawie zbrojeń, ostro atakują zbrojenia niemieckie, wskazując na kolosalny wzrost niemieckiego budżetu wojkowego w kredytach przoważnie w budżetach innych resortów.

Rozbudowę szos, przeprowadzaną pod pozorem walki z bezrobociem pismo uważa za zastosowanie sieci drogowej do zmotoryzowanej obecnie na wielką skalę armji niemieckiej.

Dziennik wskazuje pozatem na wzrost budżetu Reichshery z 671 milj. do 894 milj. i mi-

nisterstwa lotnictwa z 78 do 208 milj. oraz na przyznanie 250 milj. mk. na oddziały szturmowe.

„Izwiestja” podają, że owe oficjalne liczby w słabym jedynie stopniu odpowiadają rzeczywistości.

Dziennik donosi pozatem, że niemiecki przemysł automobilowy, lotniczy i chemiczny pracuje całą parą, przytem ironizują na temat rzekomych „obronnych” celów tych przygotowań, twierdząc: Błogosławieni, którzy wierzą, że niemiecka propaganda wierzy w to, w co chce, by uwierzyli inni.

## Wycieczka z niemieckiego Górnego Śląska zwiedziła zabytki Krakowa

Kraków, 9. 4. (PAT). Z inicjatywy dyrekcji Kolei Państw. w Krakowie i Katowicach została zorganizowana pierwsza wielka wycieczka z niemieckiego G. Śląska do Krakowa i Wieliczki.

O godz. 8.40 rano na peron dworca krakowskiego przyjechał specjalny pociąg, wiozący zgórą 1000 uczestników wycieczki Bytom—Zabrze—Gliwice—Opole. W wycieczce uczestniczyli również przedstawiciele prasy z niemieckiego G. Śląska.

Na powitanie gości dworzec udekorowano flagami o barwach polskich i niemieckich. W środku zawieszono sztandar ze swastyką hitlerowską.

Gości powitał imieniem zarządu miasta wiceprezydent Krakowa inż. Skoczylas. Imieniem prezydenta m. Bytomia dziękował za przyjęcie radca miejski Pfeifer i zastępca prezydenta miasta Zabrze Fillusch. Zkolei orkiestra odegrała hymny państwowe niemiecki i polski.

Następnie uczestnicy wycieczki z orkiestrą kolejową na czele udali się pochodem z dworca do Barbakanu, gdzie witał ich przedstawiciel Związku Turystycznego p. Augustyn, poczem goście podzieleni na grupy, zwiedzali zabytki Krakowa.

W godzinach południowych w kilku większych restauracjach krakowskich odbył się obiad dla gości. O godz. 14.55 wycieczka niemiecka wyjechała do Wieliczki na zwiedzanie salin. Wieczorem goście zwiedzili Pałac Prasy i obecni byli na przedstawieniu w teatrze miejskim.

O godz. 23.35 goście odjechali do Bytomia.

Przyjęcie w Krakowie, jak również zabytki i piękno miasta oraz saliny wielicckie wywarły na gości niemieckich głębokie wrażenie.

## Ambasador Dawtian u posła Łukasiewiczza

Moskwa, 9. 4. (PAT). Nowomianowany ambasador sowiecki w Warszawie p. Dawtian złożył wizytę posłowi Rzeczypospolitej Łukasiewiczowi i przez niego był rewidytowany. Dn. 11 kwietnia ambasador sowiecki wyjeżdża do Warszawy.

## Konferencja międzynarodowa do walki z kryzysem w marynarce handlowej

Posłowie duński, holenderski, norweski i szwedzki zwrócili się do rządu brytyjskiego w związku z obecnym krytycznym stanem marynarki handlowej, wyjaśniając, że stan ten wywołany został głównie przez skurczenie handlu międzynarodowego, nadprodukcję statków i nieekonomiczne współzawodnictwo żeglugi subsydjowanej przez państwo.

Posłowie wyrazili w imieniu swych rządów gotowość współpracy z rządem brytyjskim w usiłowaniach mających na celu zaradzenie tej krytycznej sytuacji. Rządy tych państw gotowe są wysłać delegatów na konferencję międzynarodową, któraby miała na celu zaradzenie kryzysowi w marynarce handlowej.



# Francja za przykładem Polski

## Albo reforma, albo katastrofa

Od kilku dni dzienniki paryskie poświęcają aferze Stawiskiego znacznie mniej miejsca, niż dotychczas. Przyczyna tego tkwi nie w zmniejszeniu się zainteresowania aferą, lecz w pewnych dyskretnych zarządzeniach władz sądowych, których czynności były niejednokrotnie utrudniane przez żądanie sensacyjnej dzienniki. Śledztwo prowadzone jest obecnie metodycznie, ale bez rozgłosu, który paraliżował zarządzenia władz w stosunku do osób podejrzanych.

Niemniej opinia publiczna pozbawiona, chwilowo sensacyjnych rewelacji pozostaje w dalszym ciągu... w stanie wrzenia. Talony czeków Stawiskiego i dotychczasowe wyniki śledztwa dowiodły, że korupcja o wiele szersze zatoczyła kręgi i przekroczyła progi różnych ugrupowań politycznych i szeregu biur ministerjalnych. To też hasłem dnia we Francji jest nie tylko wykrycie i przykładowe ukaranie bezpośrednich winowajców, ale równocześnie i może przedewszystkiem oczyszczenie atmosfery moralnej publicznego życia, zatrutej w sposób groźny dla powagi i spójności państwa. Zgangrenowanie ciał parlamentarnych i administracji państwowej — samych jej szczytów nie wyłączając — woła o karcę szybką i stanowczą.

Troska rządu o zmniejszenie deficytu budżetowego powiększa wewnętrzne trudności. Decyzja o zmniejszeniu poborów pracowniczych i znacznej redukcji urzędów i etatów napotyka na najostrejszy sprzeciw ze strony skrajnej lewicy i potężnych, wszechwładnych niemal urzędniczych syndykatów.

W związku z tem obóz francuskiego socjalizmu radykalizuje się w tempie bardzo szybkim i mnożą się fakty dowodzące, iż przesunął się on zdecydowanie na lewo, aż do prób porozumienia i współpracy z komunistami. Zwalczające się ugrupowania oskarżają się wzajem o przygotowanie zamachu stanu, o tworzenie oddziałów szturmowych, o zaopatrywanie ich w broń przemycaną z zagranicy. W tej ciężkiej sytuacji poczyna dojrzać we francuskiej opinii publicznej świadomość konieczności zmiany podstaw ustrojowych republiki, sformułowanych przed laty 60-ciu bezwładna i niewytrzymujących już dzisiaj próby czasu. Na szalę dyskusji rzucają swój ważki głos czołowi mężowie stanu Francji, zgodni w przekonaniu, że dzieła na prawo odkładać nie wolno.

Bardzo znamiennym jest głos min. Tardieu. W wydanej przed kilku tygodniami książce p. t. „Godzina decyzji”, rozchwytywanej już w siedmiu wydaniach, w ostrych słowach piętnuje przerost sejmowładztwa, które — zdaniem jego — doszło we Francji do potwornych rozmiarów i stało się karykaturą przedstawicielstwa narodowego. Posłowie — mówi Tardieu — nie są dziś przedstawicielami narodu, lecz przedstawicielami interesów poszczególnych ugrupowań. Zanim taki jegomość zostanie wybrany posłem, musi on złożyć przysięgę wierności... burakom cukrowym, o ile kandyduje z okręgów północnych, oliwie zaś lub winu, jeśli ma być reprezentantem obywateli z okręgów południowych. Gdy już osiągnął godność poselską musi zabiegać o łaski swych wyborców, mając w pamięci następne wybory. Tu stara się o koncesję dla wpływowego wyborcy, tam o upaństwowienie deficytowej kolejki, ówdzie o prawo importu jakiegoś towaru itd.

Reforma ustroju według umiarkowanej zresztą recepty Tardieu'go musi objąć conajmniej następujące punkty: 1)

Rząd, względnie prezydent republiki, musi uzyskać niekępowane niczem prawo rozwiązywania izby parlamentarnej, 2) posłowie muszą być pozbawieni prawa inicjatywy co do czynienia wydatków ze skarbu państwa. Tylko takie ograniczenie zahamuje ciągly wzrost ciężarów publicznych i położy kres demagogii poselskiej, 3) należy przyznać kobietom biernie i czynne prawo wyborcze. Jeśli alfabetą głosuje narówni z rektorem uniwersytetu — mówi Tardieu — absurdem jest pozbawianie kobiet prawa głosu, 4) należy bezwzględnie zakazać udziału w jakiegokolwiek agitacji politycznej tym wszystkim, którzy są płatni ze skarbu państwa.

Człowiek, który pobiera płacę od rządu nie jest zwykłym obywatelem — stwierdza Tardieu. — Antyrządowe nastawienie takiego człowieka nie może być

tolerowane ani ze względu na elementarne pojęcie o dyscyplinie ani ze względu na stałość ustroju. Trzeba wybierać! — kończy Tardieu. — Albo reforma, która przywróci ład, albo upadek Francji!

Książka min. Tardieu jest rozchwytywana we Francji. Siedem wydań w przeciągu kilku tygodni toż to rekord nad rekordami!

Dla nas Polaków książka ta jest szczególnie zajmująca. Sejmowładztwo, w którego bagnie tonie dziś Francja przypomina wierny obraz stanu rzeczy w Polsce przed przewrotem majowym, a wskazania, które swemu narodowi daje min. Tardieu wzorowane są niemal dosłownie na tych hasłach państwotwórczych, które Marszałek Piłsudski wyprowadził młode państwo polskie z odmetów anarchii na świetne tory rozkwitu naszej mocarstwowej potęgi.

## Wielka manifestacja w Lublinie

### na rzech Funduszu Obrony Morskiej

Na Placu Litewskim w Lublinie odbyła się wielka manifestacja na rzech Funduszu Obrony Morskiej. W manifestacji wzięło udział kilka tysięcy osób oraz organizacje z orkiestrami na czele. Po przemówieniach, wygłoszonych w 3-ech punktach placu, uchwalono rezolucję:

„Społeczeństwo lubelskie na manifestacji publicznej w sprawie Funduszu Obrony Morskiej w głębokim poczuciu dziejowej konieczności, umocnienia potęgi morskiej Polski, ślubuje uroczyście idei obrony morza służyć wiernie, a mocarstwową potęgę Polski utrwaląc codziennym zbiórowym wysiłkiem narodu na lądzie i morzu. Ponadto zobowiązuje się poprzez rozbudowę Marynarki Wojennej przez zebranie sumy 600.000 zł., przypadającej na woj. lubelskie na zakup okrętu wojennego.

Wieczorem w Teatrze Wielkim odbył się koncert orkiestry Marynarki Wojennej, który

poprzedziło przemówienie prezesa okręgu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Lublinie plk. dypl. Iwanowskiego.

Zebrani na koncercie uchwalili rezolucję treści następującej:

„Zgromadzeni w Teatrze Miejskim na manifestacji w sprawie funduszu obrony morskiej obywatele m. Lublina w zrozumieniu, że tylko potężna flota wojenna zdoła zapewnić nam mocarstwowy rozwój Polski na morzu, zobowiązują się zebrać w ciągu bieżącego roku sumę 50.000 zł., przypadającą na miasto Lublin z udziału w powszechnej zbiórce społeczeństwa polskiego na zakup okrętów wojennych.

Z okazji manifestacji na rzech polskiego morza i Gdyni całe miasto udekorowano flagami i zielenią oraz propagandowymi transparentami.

# Nieszczercze, lecz wymownie

Świąteczne wywody p. Dmowskiego w „Gazecie Warszawskiej” są pozatem — o czym poprzednio już pisaaliśmy — i dlatego jeszcze charakterystyczne, że przywódca obozu „narodowego” odsłonił całą pułstkę i bezradność endeckiego myślenia i swego stosunku do polskiej rzeczywistości. Z „rzeczy radosnych” o Polsce, które mimo wszystko postanowił napisać wbrew temu, co czyta się codziennie na łamach prasy „narodowej”, powiódł naprawdę wiosenny zefirek, ale sam autor, b. Wielki Oboźnik b. Obozu Wielkiej Polski obszedł się z nim nielitościwie: zmroził go swemi nałogami i myśleniami, rezonerstwem w stylu Zygmunta Podłipskiego. Stąd ta nieszczerczość, stąd to szamotanie się i tragiczne i równocześnie komiczne w ślepej uliczce, w której znaleźli się oddawna i p. Dmowski i jego towarzysze partyjni. Stąd ta przepaść, jaka przedziela obóz „narodowy” od dzisiejszej rzeczywistości polskiej, w której trzeba było powiedzieć i po tamtej stronie, co „wesolego i radosnego”.

P. Dmowski stwierdził m. in., że „Polska w y g r y w a od dwóch dziesiątków lat wielkie losy na loterii świata”, dodając, że dzieje się to bez „naszej zasługi”. To mechanizowanie całego procesu rozwoju państwa naszego, ta przepaść i obojętność w ujmowaniu doniosłych zagadnień na płaszczyźnie naszej i międzynarodowej nie przynosi bynajmniej zaszczytu autorowi, którego obóz „narodowy” uważa po dziś dzień za przywódcę, albowiem o całej swej działalności. Komu jak komu, ale p. Dmowskiemu — chociaż wiadomo, dlaczego tak a nie inaczej napisał — nie przystoi paradować z takim światopoglądem zwłaszcza, gdy wiemy o tem, że pp.: „narodowcy” lubią ofiszować się ze swoimi zasługami i to „w i e l k i e m i”, a pochodzącymi pono z pierwszego okresu powstawania niepodległej Polski.

Wszystko, co stało się na przestrzeni czasu 1914—1934 w Polsce, to są „wielkie losy”, które „wygraliśmy na wielkiej loterii świata” — bez żadnej, oczywiście, własnej zasługi. Jakież z tego wniosek wyciąga R. Dmowski?

„Daleko nie dorastamy — pisze — do wcale nienajgorszego położenia, które się

dla Polski wytworzyło i ciągle wytwarza. Pokolenie, które d o s t a ł o niepodległą Polskę, przeważnie umiało na nią patrzeć, jak c i e ł e n a n o w e w r o t a, lub inne stworzenie, które w niej tylko widziało napełnione koryto, w czym się zresztą ludziło.”

Na szczęście — powiedzmy od siebie — oprócz pokolenia, które niepodległą Polskę „dostało”, było w Polsce pokolenie, które tę niepodległość k r w i ą własną zdobywało i z d o b y ł o. Nie patrzyło ono na niepodległą Polskę „jak ciele na nowe wrota”, ani jak „inne stworzenie, które w niej tylko widziało napełnione koryto”, ale widziało jasno, idąc za wskazówkami swego Wodza i Nauczyciela, że niepodległość — to „w y s c i g p r a c y” na wszystkich polach twórczości państwowej, to nowe, ciężkie, choć błogosławione brzemień trudów i obowiązków dla dobra Państwa i przyszłych pokoleń.

Roman Dmowski zamyka oczy na istnienie tego pokolenia.

„Trzeba — powiada — nowych pokoleń, któreby nie tylko rozumiały, co to jest własne państwo i wypływające z niego obowiązki i odpowiedzialności, ale któreby sobie zdawały sprawę z dzisiejszej wielkiej dobie historycznej, z przewrotu, odbywającego się w świecie i w położeniu Polski, trzeba nowego gatunku ludzi, nowych, męźnych, zdolnych do wielkich wysiłków.”

Święte słowa, i lepiej późno, niż nigdy — moglibyśmy powiedzieć, czytając ten ustęp. Dobrze, iż choć po 15-tych latach istnienia niepodległej Polski, czytelnicy „Gazety Warszawskiej” dowiedzą się, i to od „samego” R. Dmowskiego, że należy zrozumieć wreszcie, „co to jest w l a s n e p a ń s t w o i wypływające z niego obowiazki i odpowiedzialności”.

Lepiej późno...

Jeśli jednak idzie o te „nowe pokolenia”, do których apeluje R. Dmowski, to nie Roman Dmowski będzie ich wodzem i wychowawcą, nie z jego d u c h a czerpać one będą natchnienia i moc do pracy.

## Pogrzeb śp. Stroynowskiego

We Lwowie odbył się pogrzeb śp. p. Romana Stroynowskiego. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz, posłowie i senatorowie BBWR. oraz specjalnie przybyli do Lwowa wicemarszałek Sejmu dr. Potkowski, który reprezentował prezydium Sejmu.

## Nowy poseł

Na miejsce ś. p. posła Stroynowskiego wchodzi do sejmu z listy Nr. 1 (BBWR) w okręgu Nr. 51 — Lwów-powiat, pos. Fedyszyn z zawodu rolnik. Poseł Fedyszyn należy do grupy ukraińskiej, wchodzącej w skład Bezpartyjnego Bloku.

## Urlop kuracyjny wojewody poleskiego

W dniu 5-ym b. m. wojewoda poleski p. Wacław Kostek-Biernacki wyjechał na 5-ciotygodniowy urlop kuracyjny do Wloeh, celem leczenia zastarzałej choroby płuc.

## 56 statków przy pracy Nasza flota handlowa w cyfrach

Według ostatnich danych na rok bieżący polska flota handlowa liczy obecnie 56 statków o łącznym tonnażu 64.953 T. R. B. W tej liczbie znajduje się 36 statków parowych o tonnażu 61.292 T. R. B. oraz 20 statków motorowych o tonnażu 3.661 T. R. B.

Z ogólnej liczby statków 30 posiada tonnaż od 100 do 500 T. R. B., 5 — od 501 do 1000 T. R. B., 9 statków — od 1001 do 2000, 7 statków od 2001 do 3000, 2 statki od 3001 do 5000, oraz 3 statki od 5001 do 8000 T. R. B.

Ponadto zarejestrowanych jest 16 statków, posiadających pojemność mniejszą niż 100 T. R. B.

## Dar dla Związku Polaków w Gdańsku

Z okazji jubileuszu Związku Księgarzy Polskich zorganizowano zbiórke książek dla Zw. Polaków w Gdańsku. W wyniku zbiórki, w której wzięło udział przeszło 120 firm księgarskich zebrano 14.043 książek, ogólnej wartości przeszło 30.000 złotych. Książki te zostały już wysłane do Gdańska.

## Polska bandera w Libawie

### Przed zmianą lotewskiej taryfy kolejowej

Na zjeździe organizacji gospodarczych w Libawie przedstawiciele tych organizacji domagali się rewizji traktatu handlowego z Litwą, uważając, że traktat ten jest wysoce niedogodny dla Łotwy. Ponadto na tym samym zjeździe zażądano zmiany lotewskiej taryfy kolejowej, celem umożliwienia Polsce korzystania z portu libawskiego.



# Nowe władze Sokolstwa pomorskiego

Prezesem dzielnicy został p. Rudolf Radłowski, prezes Sądu Okręgowego w Toruniu

W dniu wczorajszym odbył się w Toruniu Zjazd Rady Dzielnicy Pomorskiej Tow. Gimn. „Sokół”. Poprzedniego dnia obradował Zarząd Dzielnicy; na posiedzeniu obecni byli reprezentanci 7 okręgów. W toku obrad złożono sprawozdanie z działalności przewodnictwa Dzielnicy za r. ub. oraz zatwierdzono wszystkie powzięte w okresie sprawozdawczym uchwały. Następnie podkreślono konieczność ścisłej współpracy z władzami administracyjnymi, wojskiem i WF. i PW., przyczem skrytykowano ostro znane wystąpienie p. adw. Sucheckiego, w związku z czem całe przewodnictwo postanowiło in corpore podać się do dymisji.

Niedzielny Zjazd Rady Dzielnicy rozpoczął od nabożeństwa w kościele św. Jana, poczem zebrano się na obrady w sali „Dworu Artusa”. Zagał zebranie pierwszy wiceprezes Dzielnicy p. Suchecki, witając obecnych: przedstawiciela Zarządu Głównego z Warszawy p. Terecha, kapelana Dzielnicy, ks. dziekana Turzyńskiego, przedstawił Zarządu miasta p. dr. Michejda, oraz reprezentantów prasy. Następnie uczczono jednogłosem milczeniem pamięć zmarłych prezesów „Sokoła” pomorskiego śp. Mokrzyckiego i dr. Skąpskiego.

Na marszałka zjazdu wybrano jednogłośnie p. postępa Pawłaka, który z kolei powołał dwóch asesorów i sekretarza. W części oficjalnej przemawiają imieniem miasta p. dr. Michejda, imieniem Zw. sekr. Zarz. Gł. p. Terech oraz ks. dziekana Turzyński, który jako duszpasterz Sokolstwa pomorskiego udzielił zebranym pięknych i wzniósłych wskazówek, które mają się kierować w swej pracy na terenie organizacji.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań. Protokół z poprzedniego Zjazdu Rady odczytał sekr. p. Kilanowski, sprawozdanie ogólne zaś z działalności Zarządu zdał p. Suchecki. W zakończeniu swego referatu mówca oświadczył m. in., że „Sokół”, jako organizacja apolityczna nie powinien ulegać tym, czy innym próbom wciągnięcia go w orbitę polityki partyjnej. Słowa te w ustach p. Sucheckiego brzmiały jak gorzka ironia, bo mogły się stosować chyba w pierwszym rzędzie do niego samego.

Zarządzono 5-minutową przerwę, podczas której ustalono skład poszczególnych komisji: skarbowo-budżetowej, administracyjnej, dla spraw wychowania fizycznego i dla spraw sokolic oraz komisji matki, poczem p. adw. Tomaszewski wygłosił referat na temat programu pracy sokolej. Mówca podkreślił konieczność zacieśnienia współpracy z władzami państw. i organami WF. i PW. oraz propagandy zdobywania Państw. Odznaki Sportow. Następnie po uchwaleniu składu poszczególnych komisji, zarządzono przerwę obiadową, po której komisje przystąpiły do swych obrad.

Część popołudniową obrad Rady wypełniły wybory nowych władz Dzielnicy oraz sprawozdania i uchwalenie wniosków, przedłożonych przez komisje. Przy dyskusji nad kandydaturami doszło do ożywionej wymiany zdań, przyczem na ręce przewodniczącego wpłynęły trzy listy kandydatów, jedna ze strony komisji matki, druga złożona przez p. Jankowskiego w imieniu III. Okręgu i trzecia, zaproponowana przez p. Sucheckiego. Na żadnej z tych list, nawet na ostatniej, p. Suchecki jako kandydat do przewodnictwa Dzielnicy nie figurował. Jest to godny podkreślenia dowód, że Sokolstwo pomorskie nie chce tolerować w swym łonie rozgrywek o charakterze partyjno-politycznym.

Na stanowisko prezesa Dzielnicy wysunięto dwie kandydatury: prezesa S. O. w Toruniu, znanego i zasłużonego w pracy sokolej p. Rudolfa Radłowskiego oraz p. adw. Tomaszewskiego, również z Torunia. W tajnym głosowaniu prezesem wybrany został większością głosów p. Radłowski, p. adw. Tomaszewskiego zaś wybrano pierwszym

## Las za obraz

Czechosłowackie ministerstwo oświaty ukończyło pertraktacje z opactwem OO. Premonstrantów na Strahowie (w Pradze) w sprawie zakupu przez państwo, znajdującego się w posiadaniu klasztoru, słynnego obrazu Duerera „Nabożeństwo Różańcowe”. Opactwo otrzymać ma za obraz 2.600<sup>00</sup> lasu koło Gräfenbergu na Śląsku.

wiceprezesem. Dalszy skład przewodnictwa Dzielnicy wybrano jak następuje:

Ks. dziekan Turzyński i pp.: Kilanowski, Matczak, nacz. Dzielnicy Bączyński, Zalewska, Malczewski z Bydgoszczy, Dostatni, Rogoziński, Kiljan, Gołbiewski, d-rowsa Majowa, dr. Preis i Kołodziejska.

W trakcie przeliczania głosów, które trwały ponad godzinę, załatwiono kwestję preliminarza budżetowego na r. 1934, który zamyka się kwotą około 14 tys. zł. oraz uchwalono wnioski poszczególnych komisji. Wnioski komisji administracyjnej referował p. adw. Suchecki, kom. skarbowej p. Kiljan, i kom. wych. fiz. p. nacz. Bączyński. Ten ostatni przedstawił Radzie w formie wniosków szereg wytycznych z zakresu pracy „Sokoła” na terenie sportowym, gimnastycz-

nym i społecznym wzywając do najściślejszej współpracy z władzami oraz do brania udziału we wszystkich uroczystościach narodowych i państwowych. Wnioski zostały bez wyjątku uchwalone.

Pod koniec zebrania wygłosił jeszcze przemówienie ks. dziekan Turzyński, wzywając Sokolstwo pomorskie do poparcia akcji budowy Bazyliki w Gdyni. Przewielebny kapłan zalecił, aby wszystkie gniazda sokole na terenie Pomorza, jako tej dzielnicy, która najbliższej i najbardziej bezpośrednio z Gdynią jest związana, przyczyniły się do zebrania funduszu na budowę naszej świątyni morskiej, przez zakup „Almanachu Morskiego”, z czego dochód przeznaczony jest na ten wniosek. Przemówienie ks. dziekana przyjęto gorącymi oklaskami.

## Ożywiony wywóz polskiego węgla do portów Morza Śródziemnego

W ostatnich czasach ożywił się znacznie wywóz polskiego węgla do portów Morza Śródziemnego, co pozostaje w związku z dostawą węgla do Włoch, z transakcji kompensacyjnej za budowane statki dla Polski.

Z ładunkami węgla do portów Morza Śródziemnego w miesiącu marcu opuściło Gdynię ogółem 13 większych statków, a w tem 6 włoskich

które zabrały 44,881 t. węgla i 700 t. bunkru, 5 greckich, które zabrały 32,120 t. węgla, 2285 t. bunkru i 1,100 t. koksu oraz 2 niemieckie, które zabrały 8,365 t. węgla, 275 t. bunkru i 650 t. koksu.

Wywieziony węgiel przeznaczony był do następujących krajów: 66,667 t. dla Włoch, 11,468 t. do Oranu, i 7,240 t. dla Grecji.

## Krwawa walka w Mineapolis Bezrobotni walczą z policją

Na ulicach miasta Mineapolis (w Stanach Zjednoczonych) rozegrały się przed ratuszem krwawe walki pomiędzy tłumem bezrobotnych i policją.

Tłum liczący 3 tysiące bezrobotnych, wyszedł na ulice miasta, protestując przeciwko zawieszeniu robót pracy. Bezrobotni maszerowali wznosząc okrzyki: „chleba i pracy”. Demonstranci zgromadzili się przed ratuszem, poczem rozpoczęły się utarczki z policją, która broniła wstępu do wnętrza gmachu. Przed bramami ratusza wystawiono na postrach karabiny maszynowe, których widok na chwilę ochłodził wzburzenie

tłumu, później jednak doszło ponownie do starć z policją. Bezrobotni obrzucili policjantów kamieniami, gruzem i butelkami. Rzucano też bomby łzawiące, które demonstranci zaopatrzyli się z wczasu.

Sytuacja policji była w pewnym momencie tak krytyczna, że wezwano na odsiecz straż pożarną. Policja z trudem odparła dwa ataki, przypuszczone przez bezrobotnych do bram ratusza. Po dwugodzinnym zamieszaniu, policji udało się wreszcie wyprzeć demonstrantów z placu, na którym pozostały liczne ślady walki i gęsto rozsiane plamy krwi.

## Morze zalało fjord norweski 40 osób utonęło

W jednym z fjordów zachodniej Norwegii wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła za sobą znaczne ofiary w ludziach. W Tafjord runęła mianowicie do morza wielka skała, wywołując przypływ trzech ogromnych fal, które zalały 700 metrów lądu, niszcząc wszystko na swej drodze.

Wedle opowiadania ocalałych z katastrofy,

mieszkańcy fjordu usłyszeli około godz. 3 nad ranem silny huk, a potem potężny szum morza. Powstała nieopisana panika. Gwałtownie wdzierająca się w głąb lądu fala porwała ze sobą domostwa, łodzie i sprzęt rybacki z wybrzeża. 40 osób znalazło śmierć we wzburzonej odmętach.

## Jak w humoresce

Aryjskie nazwy ulic w Niemczech

„Deutsche Allg. Ztg.” donosi, że władze miejskiej w Brunswiku „padły ofiarą omyłki” w związku z usuwaniem nazw nieryjskich ulic. Władze magistrackie w toku tej akcji poleciły usunąć tabliczki z napisem: „Jerusalemstrasse” i zastąpić je szyldkami z napisem: „ulica Baldura Schiracha”, przywódcy organizacji młodzieży hitlerowskiej. Jak się okazało, władze nie wiedziały o tem, że nazwa

„Jerusalem Strasse” nie ma nic wspólnego z miastem Jerozolimą, gdyż nazwa ta nadana została na pamiątkę opata nazwiskiem Jerusalema, który przed laty 50 żył w Brunswiku i zasłużył się bardzo dla miasta, stwarzając m. in. pierwszą wyższą szkołę techniczną.

Tabliczki z nazwą „ulica Baldura Schiracha” musiano wobec tego usunąć.

## Tragiczne przyczyny samobójstwa Zwłok tenisisty japońskiego dotąd nie odnaleziono

Z Tokio donoszą, że samobójstwo najlepszego tenisisty japońskiego Sato wywołało tam olbrzymie wrażenie. Sato odbywał podróż na okręcie „Hakone Maru” do Europy, aby wziąć udział w rozgrywece o puchar Davisa. Po przybyciu okrętu do Singapore Sato wyraził życzenie zatrzymania się w tym porcie, aby innym okrętem zawrócić do Tokio, gdyż nie czuł się na siłach odbyć daleką podróż do Europy. W Singapore Sato zasięgnął porady lekarskiej i postanowił jechać dalej do Europy wraz z całą e-

kipą japońską. W okolicy Malakka zauważono brak Sato na okręcie. Niewątpliwie rzucił się on do morza. Pomimo przedsięwziętych poszukiwań, zwłok jego nie odnaleziono.

Japoński związek tenisowy, dowiedziawszy się o samobójstwie Sato, postanowił wydelegować swego prezesa do Singapore, celem przeprowadzenia dochodzeń. Na czele ekipy japońskiej w rozgrywkach o puchar Davisa stanie Ryuki Miki.

Z pozostawionych w kabinie samobójcy

## Ponad pół miljarda złotych wynoszą wkłady oszczędnościowe w P. K. O.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w ciągu marca b. r. z kwoty 498.612.295 zł do sumy 500.379.871 zł, łącznie zaś z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych osiągnęły kwotę 525.866.360 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych, wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu marca rb. P. K. O. wydała 26.990 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na 31 marca t. b. ogólną ilość 1.189.909 książeczek, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącymi z waloryzacji — 1.222.073 książeczek.

## Komendantka Luukkonen przybyła do Warszawy

Przybyła do Warszawy w towarzystwie p. Ruth Münck komendantka fińskiej organizacji kobiecej „Lotta Swärd” p. Fanny Luukkonen. Zeńska organizacja fińska „Lotta Swärd” wzięła swą nazwę od nazwiska słynnej markietarki fińskiej z wojny w r. 1808-ym. Organizacja ta pełni funkcję pomocniczą męskiego korpusu fińskiej obrony narodowej „Suojeluskunnat”.

Przedstawicielki fińskiej organizacji kobiecej w czasie swego pobytu w Polsce będą gośćmi naszych strzelczyń.

P. p. Fanny Luukkonen i Ruth Münck zwiedzą ważniejsze ośrodki strzeleckie w Warszawie, Krakowie i Katowicach.

## Trzęsienie ziemi na Wołyniu

Stwierdzono, że trzęsienie ziemi, jakie miało miejsce ostatnio w Rumunji, dotarło również na Wołyn. W Równem dało się odczuć lekkie falowanie ziemi, trwające kilka sekund. W kilku piętrowych domach zarysowały się sufity, m. in. w dwupiętrowym gmachu prokuratoru i przy kilku innych ulicach. Zauważono również kołysanie się żyrandoli. Miejska komisja techniczna po zbadaniu rys nie znalazła zagrożenia niebezpieczeństwem.

## Bestjałski gajowy

Z Zawiercia donoszą: w lasach kromiowski do mieszkańca Józefa Żurka, kradnącego drzewo z lasu, strzelił gajowy Wyleciał, raniąc go w płeć, nogi i rękę. Do leżącego na ziemi rannego podbiegł drugi gajowy Szczepański i wystrzelił do niego jeszcze dwukrotnie. Żurek po przewiezieniu do szpitala, zmarł. Obu gajowych aresztowała policja.

## Także i Finlandja przedłużyła na lat 10 pakt nieagresji z Rosją

W Moskwie podpisany został protokół o przedłużeniu do końca 1945 r. mocy obowiązującej sowiecko-finlandzkiego paktu o nieagresji i pokowem regulowaniu zatargów. Protokół ten w swej treści jest analogiczny do protokółów, podpisanych w dniu 4 kwietnia z Estonją, Łotwą i Litwą.

## Gandhi przerwał bierny opór

Gandhi ostatecznie postanowił odstąpić od akcji nieposłuszeństwa cywilnego. Decyzja Mahatmy wywołała w Indjach wielkie wrażenie. Gandhi obala całą swoją politykę, jaką uprawiał w ciągu ubiegłych dwóch lat. Obecnie nie będzie stało na przeszkodzie, by zwolennicy Gandhiego wzięli udział w wyborach do Izby ustawodawczej, która ma przeprowadzić reformy w Indjach.

## Zamek rycerski spalił się w Turyngji

W miejscowości turyngijskiej Kranichfeld spalił się jeden z najstarszych zamków rycerskich Niemiec — Oberburg, zbudowany w drugiej połowie 12-go wieku.

listów wynika, że znakomity tenisista uległ rozstrojowi nerwowemu. W jednym z listów adresowanych do kapitana statku Sato przprasza go za przykrości, na jakie go naraża z racji swego samobójstwa. W drugim zaś adresowanym do kolegów Sato objaśnia swej drużynie, której był kapitanem, że czuje się nerwowo tak wyczerpanym, iż prosiu jest ponad jego siły jechać do Europy, zwłaszcza, że uświadamia sobie, iż nie jest w stanie dać z siebie tego, czego od niego oczekują.



# Wstrząsające samobójstwo w Gdyni

## Kierownik oddziału „Dziennika Bydgoskiego” powiesił się w lokalu redakcyjnym

Nie przebrzmiały jeszcze echa — nie wyświeblono jeszcze powodów samobójstwa młodego ucznia fryzjerskiego ś. p. Aleksandra Brodnickiego, który onegdaj odebrał sobie życie przez powieszenie się na własnym łóżku, a już w ubiegłą sobotę cała Gdynia poruszona została nowym wstrząsającym samobójstwem.

Tym razem tragiczny wypadek nabral jeszcze większego rozgłosu, albowiem samobójcą był ś. p. Antoni Kosicki, kierownik Oddziału „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni.

Na początku roku kierownictwo „Dziennika Bydgoskiego” objął w Gdyni młody, bo 27 lat liczący Antoni Kosicki, prowadząc całą robotę administracyjną Oddziału. W ostatnich dniach Kosicki był mocno zdenerwowany i otoczenie jego podejrzewało, iż przeżywa on jakieś przykrości.

W ubiegłym tygodniu, zabrawszy książki handlowe, udał się do Bydgoszczy do centrali „Dziennika Bydgoskiego”, dla przedłożenia rachunków, które się zdaje, prowadził bardzo skrupulatnie, gdyż wśród listów znalezionych w jego biurku, znajduje się list pisany przed kilku dniami przez brata jego, w którym ten ostatnio daje mu szereg wskazówek, w jaki sposób powinien on prowadzić księgi dla uniknięcia nieporozumień i przykrości.

Ś. p. Kosicki według zdania osób, które najczęściej go widywały, ogromnie przejmował się swymi obowiązkami służbowymi.

W nocy z piątku na sobotę ś. p. Kosicki wyszedł na przechadzkę i wrócił dopiero wczesnym rankiem, co zdziwiło gospodarza. Na pytanie, gdzie bawił przez całą noc, oświadczył spokojnie, że chodził wzdłuż brzołu morza.

Prawdopodobnie już wtedy nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa, lecz coś musiało powstrzymać go od strasznego kroku.

W sobotę rano, jeden z posłańców redakcyjnych zapukał jak zwykle do administracji „Dziennika Bydgoskiego”, gdzie mieszkał ś. p. Kosicki. Ponieważ na pukanie nikt nie odpowiadał, a w drzwiach po stronie wewnętrznych sterczał klucz, przeto posłaniec zawołał gospodarza, który wytrychem otworzył drzwi i wszedł do pokoju administracyjnego. W pokoju nie było nikogo.

Gdy obaj weszli do sąsiedniej izby zajmowanej przez ś. p. Kosickiego, oczom ich przedstawił się STRASZNY WIDOK.

Na haku dla płaszczy, tuż przy drzwiach wisiał na grubym czarno-niebieskim wełnianym szalu — Kosicki. Był nawpół ubrany w spodniach i pulawerze. Ciało było jeszcze ciepłe. Na rękach znajdowały się ślady czerwonej farby od ściany, której nieszczęśliwy, w ostatnich chwilach życia musiał się chwycić kurczowo.

Natychmiast wezwano policję i pogotowie ratunkowe. Po przeprowadzeniu dokładnych poszukiwań w lokalu redakcyjnym i w pokoju denata nie znaleziono żadnego listu, żadnej kartki, nic, coby wyjaśniło ponurą tajemnicę.

W biurku w największym porządku znaleziono pieniądze administracji „Dziennika Bydgoskiego, w kwocie 500 zł. oraz pakiet weksli.

Ś. p. Antoni Kosicki cieszył się jak najlepszą sympatią, wśród tych wszystkich, któ-

rzy w czasie krótkiego stosunkowo urzędowania jego, poznali go w Gdyni.

Przed domem, w którym mieści się biuro „Dziennika Bydgoskiego”, gromadziły się przez całe rano olbrzymie tłumy, żywo komentując ten wstrząsający wypadek. Policja pilnować musiała porządku, gdyż lokal redakcji był formalnie obłożony.

Rozeszły się pogłoski, że ś. p. Kosicki padł ofiarą zawodu miłosnego, inni znów twierdzą, że przyczyną depresji szukać należy w przykrościach natury służbowej.

Przyczynę rozpaczliwego kroku, młodego, najlepsze nadzieje rokującego człowieka, wyjuśni prawdopodobnie list, wysłany według słów posłańca, poprzedniego dnia do kogoś za Gdynią. Dotychczas tragiczny wypadek ten osłonięty jest mgłą tajemnicy.

W południe zwłoki samobójcy przewieziono zostały do kostnicy.

## Honorowa karta uczestnictwa na Targi Poznańskie

Tegoroczne Targi Poznańskie (od 29 kwietnia do 6 maja 1934) wprowadzają bardzo celową innowację. Wszyscy wystawcy otrzymują możliwość zaproszenia na Targi swych klientów z całej Polski. Klienci ci otrzymują od wystawców honorowe karty uczestnictwa, które poza zniżką kolejową, jaka została przyznana, upoważniają właściciela do bezpłatnego wstępu na Targi, po zarejestrowaniu się w biurze Targów, oraz do otrzymywania przez cały rok aż do następnych Targów bezpłatnej informacji gospodarczej, krajowej i zagranicznej. Ponieważ Targi mają stosunki zagranicą z kilkudziesięciu krajami na wszystkich pięciu kontynentach, przeto informacja ta może być na der pożyteczną. W ten sposób Targi pragną uprzystępnić osobom, które poczynią zakupy na Targach, jak najtańszy przyjazd i pobyt oraz dalsze korzyści bezpłatne w ciągu całego roku. Wśród wystawców innowacja ta została przyjęta z jak największym uznaniem.

# Budowniczości z całej Polski — obradują w Gdyni

W sobotę, o godz. 11 w wielkiej sali Hotelu Centralnego rozpoczął swe obrady zjazd Związku Techników Rzeczypospolitej Polskiej, zwolany przez Sekcję Budowniczych, dla nadania bolączkami upośledzonego stanu budowniczych z średnim wykształceniem.

Na zjazd przybyło około 70 osób.

Punktualnie o godz. 11-tej prezes Związku Techników R. P. p. Taffi otworzył zjazd, w krótkim przemówieniu witając zebranych członków, oraz przybyłych na zjazd pp.: inż. Niekrasza, delegata Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, reprezentującego równocześnie p. Wojewodę Pomorskiego, inż. Stefanowicza, reprezentującego Komisarjat Rządu m. Gdyni, inż. Prędkowskiego, jako przedstawiciela Związku

właściciel Nieruchomości w Gdyni, oraz innych przedstawicieli bratnich organizacji i prasy.

Zkolei życzenia owocnych obrad złożył zjazdowi inż. Niekrasz w imieniu Wojewody Pomorskiego, inż. Prędkowski, p. Jastrzębski w imieniu Związku Techników Polskich na Śląsku, inż. Stefanowicz imieniem Komisarjatu Rządu i inni.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydium zjazdu, do którego, jako przewodniczącego obrano p. Borkowskiego, oraz jako zastępców jego kilku członków Związku z p. Langiewiczem i przewodniczącym centralnej sekcji budowniczych przy Związku p. Zwierzchowskim na czele.

Po przyjęciu porządku dziennego p. Langie-

wicz referował ustawę budowlaną dla m. Gdyni i jej, godzące w stan budowniczych ze średnim wykształceniem, skutki.

Po odczytaniu przez prezesa Taffa memorjału do p. Ministra Spraw Wewnętrznych, wystosowanego przez Związek Techników, głos zabral w długim i ciekawym referacie o ustawie budowlanej z 1928 r. przewodniczący Sekcji budowniczych p. Zwierzchowski.

Po przerwie obiadowej nastąpiły dalsze obrady, w czasie których wygłoszony został odczyt o projekcie Izby Inżynierskiej, poczem wyłonione zostały trzy komisje: Komisja dla Ustaw Budowlanych, dla Ustaw Przemysłowej, dla Izby Inżynierskiej, które opracować mają odpowiednie wnioski na zakończenie zjazdu.

W niedzielę rano wszyscy uczestnicy zjazdu wzięli gremjalny udział w nabożeństwie, odprawionem w kościele Serca Jezusowego, poczem w hotelu Centralnym rozpoczęły się dalsze obrady komisji.

W chwili, kiedy piszemy to sprawozdanie, narady są w pełnym toku, to też szczegółowa relacja z wyniku obrad, jak również wnioski na zjeździe uchwalone, podamy w numerze jutrzejszym.

# Zjazd Związku Maszynistów Kolejowych w Bydgoszczy

Ub. niedzieli rozpoczął się w Bydgoszczy dwudniowy wszechpolski zjazd Zawodowego Związku Maszynistów Kolejowych R. P., na który przybyło około 250 delegatów z najdalszych zakątków kraju.

Zjazd rozpoczęto uroczystą Mszą św. w kościele garnizonowym, poczem wszyscy uczestnicy udali się w pochodzie na grób Powstańca Wielkopolskiego, gdzie złożono wieńiec żywego kwiecia.

O godz. 12-tej rozpoczęto właściwe obrady zjazdu w wielkiej sali Resursy Kupieckiej.

Obrady zagał prezes Związku p. Borkowski z Warszawy, witając wszystkich delegatów oraz przedstawiciela Ministerstwa Komunikacji wiceprezesa Dyrekcji Toruń p. inż. Girtlera, reprezentanta władz samorządowych m.

Bydgoszczy p. radcę inż. Raczkowskiego, p. mec. Aschenbrennera z Krakowa, p. mec. Zachyńskiego z Warszawy, p. inż. Strzałka, naczelnika parowozowni w Bydgoszczy, p. inż. Krajewskiego, naczelnika oddziału mechanicznego w Bydgoszczy oraz p. Hoffmanna, naczelnika Głównych Warsztatów Kolejowych w Bydgoszczy.

Zkolei ukonstytuowało się prezydium zjazdu w składzie następującym: przewodniczący — p. Borkowski, zastępcy — pp. Komorowski i Hernet. Sekretariat powierzono p. Siadkowi. Po odczytaniu regulaminu obrad i jego zaakceptowaniu zjazd przerwano z powodu przerwy obiadowej.

Dalsze szczegóły zjazdu podamy w następnym numerze.

# Pół miliona złotych na zwalczanie bezrobocia w rzemiośle

Zgodnie z życzeniami Dyrekcji Funduszu Pracy Zw. Izby Rzemieślniczych opracował projekt rozdziału sumy 500 tys. zł, przeznaczonej w r. b. dla rzemiosła w celu zwalczania bezrobocia. Wysokość kwoty, jaka przypadnie poszczególnym izbom ustalona będzie proporcjonalnie do rozmiarów akcji, która poszczególnym izbom będzie przydzielona. W zakresie branż największe przydziały otrzymałaby m. in.

Warszawa w zawodach wędliniarskim, rymarskim, siodlarskim, szewckim i garbarskim, Łódź — w czapnictwie i krawiectwie, Poznań — w rzeźnictwie i grupie instrumentów muzycznych i t. d. Główny nacisk położono na rzemiosła, mogące wzmoczyć akcję eksportową i zahamować import, a w ten sposób powiększyć zatrudnienie w rzemiośle.

## Stan zatrudnienia

Według ostatnich zestawień, na 1 marca r. b. na terenie całej Polski zatrudnionych było w górnictwie 96.510 robotników, w hutnictwie 34.771, w przemyśle przetwórczym 342.486, w elektrowniach i wodociągach 6.992, w innych zakładach 53.775, oraz na robotach publicznych 27.903 robotników.

Z ogólnej liczby robotników zatrudnionych w przemyśle przetwórczym 23.241 przypada na przemysł mineralny, 50.684 na metalowy, 30.203 na chemiczny, 124.714 na włókienniczy, 11.509 na papierniczy, 4.495 na skórzany, 36.887 na drzewny, 37.236 na spożywczy, 11.030 na odzieżowy, 463 na budowlany i 324 na poligraficzny.

## Obieg pieniężny w kraju

Ogólny obieg pieniężny na koniec marca r. b. wyniósł 1.313 miljn. zł., z czego na bilety Banku Polskiego przypada 955.4 miljn. zł., na srebro 271 miljn. i na bilon — 86.6 miljn. zł.

W porównaniu do miesiąca poprzedniego, ogólny obieg pieniężny zwiększył się o 27,8 miljn. zł. Obieg banknotów zwiększył się o 16,3 miljn. zł. srebra o 10 miljn. zł. i bilonu o 1,5 miljn. zł.

## Pojedynek szachistów w Baden-Baden

W Baden-Baden rozegrano między Alechinem a Bogolubowem 3-a partję o mistrzostwo świata w grze szachowej. Partja zakończyła się wynikiem remisowym. Mistrz świata Alechin zaskoczył mistrza Niemiec Bogolubowa oryginalnymi pociągnięciami, tak, iż Bogolubow mimo lepszej pozycji nie mógł rozstrzygnąć partji na swą korzyść. Wobec 2 remisów i jednego zwycięstwa, stan mistrzów przedstawia się obecnie 2:1 na korzyść Alechina.

# Kto na ochotnika do harcerskich ośrodków pracy?

W celu przyjęcia z pomocą niezatrudnionej młodzieży harcerskiej, zrzeszonej w drużynach starszo-harcerskich, robotniczych i pozaszkolnych, naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą przystępuje do zorganizowania pierwszego harcerskiego ochotniczego ośrodka pracy.

Uczestnicy ośrodka pracować będą fizycznie przy robotach drogowych lub kolejowych, bądź też przy regulacji rzeki. Praca trwać będzie po 6 godzin dziennie, reszta czasu ma być użytkowa-

na będzie na wychowanie fizyczne, zajęcia harcerskie i t. d. Za pracę uczestnicy ośrodka otrzymywać będą 50 gr. dziennie, pełne utrzymanie, mieszkanie i umundurowanie, oraz po 5 zł. miesięcznie na książeczkę P. K. O.

Do ośrodka mogą być przyjmowani kandydaci, którzy ukończyli 17 lat życia i posiadają odpowiednie warunki fizyczne; od niepełnoletnich wymagane jest zezwolenie rodziców. Zgłoszenia przyjmują główna kwatera harcerzy w Warszawie, ul. Myśliwiecka Nr. 3.

## Kredyty na roboty publiczne

Do dnia 31 marca r. b. Fundusz Pracy przesłał kredytobiorcom projekty umów do podpisu na sumę 54.691.650 zł., co stanowi 68,5 proc. kredytu przewidzianego na zatrudnienie bezrobotnych w budżecie 1934/35. W tem: samorządy i skarb śląski otrzymają 24.408.650 zł., ministerstwo rolnictwa i reform rolnych — 5.742.000 zł., komunikacji — 3.860.000, Państwowy Fundusz Drogowy — 15.554.000, Polskie Koleje Państwowe — 2.665.000, ryczałty wojewódzkie na drobne roboty lokalne — 2.462.000 złotych.

W celu umożliwienia kredytobiorcom rozpoczęcia robót z początkiem kwietnia Fundusz Pracy wypłacił w marcu na poczet raty kwintowej: samorządom i skarbowi śląskiemu — 517.650 zł., ministerstwu rolnictwa i reform rolnych — 358.885 zł., ministerstwu komunikacji, Państw. Fund. Drogowemu i Polskim Kolejom Państwowym 920.000 zł.

## Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze zawieszono w działalności

W uzupełnieniu wiadomości o zawieszeniu działalności Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, dowiadujemy się, że powodem tego zarządzenia administracyjnego był między innymi fakt, że zarząd tej organizacji użytkował dla innych celów subwencję, otrzymaną z ministerstwa oświecenia i wyznań religijnych na organizację kursów dokształcających dla rzemieślników. Poza tem zarząd Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego nie wpłacił do właściwych instytucji sumy, zebranej wśród rzemieślników na budowę nowego samolotu. Kwota ta wynosi około 8 tysięcy złotych. Wreszcie, jak ustalono, w skład Komitetu Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego wchodziły osoby, nie będące delegatami stowarzyszeń rzemieślniczych.



## KRONIKA

wtorek  
10  
kwietnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.  
Poniedziałek Marji Kleofasowej.  
Wtorek Ezechjela.

— Stan wody na Wiśle w dniu 7 kwietnia. Zawichost plus 1,22, Warszawa 1,29, Płock 1,79, Toruń 2,17, Fordon 2,17, Chelmino 2,08, Grudziądz 2,37, Korzeniewo 2,59, Montawa 2,02, Piekło 2,18, Tczew 2,24, Einlage 2,38, Schief 2,38.

— Nocny dyżur aptek. Od dnia 5 do 11 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Orłem, na Bydgoskim Przedm. Apteka św. Anny ul. Mickiewicza, na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

## REPERTUAR KIN:

MARS — Legion straceńców.

LIRA — Byłem szpiegiem.

SWIATOWID: — Cesarskie łowy.

PALACE — Błękitna rapsodia.

TEATR NARODOWY  
W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cernobis Sezon 1933/34

## REPERTUAR

W poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 20-tej  
Drugi i ostatni występ  
CHÓRU KUBAŃSKICH KOZAKÓW  
Nowy programWe wtorek, dnia 10 bm. o godz. 20-tej  
Jedyny występ Teatru Miejskiego z Bydgoszczy  
BAL W SAVOYU  
Operetka w 3 aktach [6 obrazach]  
P. AbrahamaW środę, dnia 11 bm. o godz. 20-tej  
„DWAJ MĘŻOWIE PANI MARTY“  
Komedia w 3 akt. F. Gaudera  
Passe-partout nieważneInformator  
dla przyjezdnych

w Toruniu

## Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej  
kuchni na Pomorzu. — Danonę.

## Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Naj-  
lepiej i najtańsza Herbata — Nasiona —  
Cebulki kwiatowe.Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny  
Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i banda-  
żysta. Obok poczty, Staromiejski Rynek 16.  
Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klini-  
k ocnych i dla wojska.Schwenkgrub — Radjo, ul. Łazienna 17  
Aparaty — części.Radjo-Aparaty — Akcesoria — Instalacja —  
Modernizacja — Własny warsztat — Gon-  
czewicz, Mostowa 15.B. WILAMOWSKI, Zeglarska 24. Tanie —  
Galanteria — Bielizna — Pończochy —  
Rękawiczki itd.

## Z miasta

— Przyjęcie dzieci do Pierwszej Komunii  
św. w parafii Najśw. P. Marji nastąpi w pier-  
wszej połowie maja br. Wobec powyższego u-  
prasza się rodziców o regularne posyłanie  
dzieci na nauki przygotowawcze.

— Zebranie miesięczne Koła Sióstr Pogo-  
towania Sanitarnego PCK odbędzie się dnia 10  
bm. o godz. 19 w lokalu Zarządu PCK Toruń,  
ul. Św. Ducha 14. Z powodu ważnych spraw  
obecność wszystkich członkiń konieczna.

— Odczyt o alkoholizmie. Staraniem Od-  
działu Polskiego Czerwonego Krzyża w Toru-  
niu odbędzie się w dniu 15 bm. w sali kina  
„Mars“ z przedroczami odczyt, który wygło-  
si p. dr. Bogusławski na temat „Alkohol i je-  
go skutki“. Ze względu na aktualność tematu  
uprasza się publiczność o przybycie na powyż-  
szy odczyt. Początek o godz. 13. Wstęp bez-  
płatny. Zarząd. 1786

— Okazja dla Czytelników „Dnia Pomor-  
skiego“ i Ich rodzin! Każdy, nawet najmniej  
zdolny, może zdobyć znajomość języków —  
francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i in.  
w przeciągu bardzo krótkiego czasu najnow-  
szą, b. ciekawą metodą w grupach 3-osobo-  
wych lub indywidualnie. Dla dzieci specjalnie  
ulatwiona metoda. Lekcja próbna gratis. In-  
formacje i zapisy, Matejki 38, II piętro.

— Kradzież byczka. Jednej z ubiegłych  
nocy dokonano kradzieży z włamaniem u rol-  
nika Napieralskiego Jana w Biskupicach pow.  
toruński. Sprawcy po wyprowadzeniu z obo-  
ry byczka zabili go w polu, poczem zabrali je-  
go tylną część, całą skórę i jelita, pozostawia-  
jąc na miejscu przednią część byczka.

— Goście aresztów policyjnych. W piątek  
i w sobotę przytrzymano w Toruniu 1 osobę

Zastosowanie elektrycznego grzej-  
nictwa w gospodarstwie domowym

Ciekawy odczyt dyr. inż. Hoffmanna w Toruniu

Staraniem Stow. Elektr. Polskich wraz ze  
Stow. Techników Polskich w Toruniu przed  
paru dniami w sali Tow. Krajoznawczego wygło-  
sił inż. A. Hoffmann, dyrektor Pomorskiej Elek-  
trowni Krajowej „Gródek“ odczyt na temat:  
„Grzejnictwo elektryczne“. Odczyt połączony  
był z pokazem elektrycznych aparatów grzej-  
nych.

Prelegent poruszył sprawę konsumpcji ener-  
gji elektrycznej przy gotowaniu i ogrzewaniu  
mieszkań rodzin prywatnych. Jako ciekawy  
przykład, jak olbrzymią jest konsumpcja energii  
elektrycznej dla ogrzewania, przytoczono kon-  
sumpcję energii elektrycznej przez miasto Koro-  
nowo (około 6.000 mieszkań), gdzie w ciągu ro-  
ku 1933 zużyto tylko 75.000 kWh i zużycie  
dworca miejskiego w Gdyni, w którym zużyto  
za miesiąc grudzień aż 100.000 kWh.

Zkolei były przytaczane przykłady z rozwo-  
ju grzejnictwa zagranicą. Grzejnictwo elektrycz-  
ne ruszyło także już w Polsce i są widoki, że  
będzie używane netylko w domach mieszkal-  
nych, lecz również w restauracjach, szpitalach  
oraz w przemyśle, jednak tempo rozwoju będzie  
u nas słabsze jak zagranicą. Co do rywalizacji  
gazowni z elektrownią, to rozwój elektr. grzej-  
nictwa tylko w małej mierze (do 10%) obniża  
konsumpcję gazu, tak że nie ma żadnej obawy o  
zrujnowanie gazowni.

Prelegent zademonstrował pracę rozmaitych  
typów piecyków elektrycznych, oraz najnowsze-  
go typu piekarnika o mocy 1 kilowata. Próba  
zabrudzenia maki w piekarniku wykazała, że  
kolor maki był na całej blasze równomiernie  
brunatny, co dowodzi, że piekarnik posiada  
wszędzie idealnie równą temperaturę, a zatem  
piekarnik taki nadaje się doskonale do piecze-  
nia ciasta, mięsa, ryb i t. p., które bardzo rów-  
nomiernie się pieką.

Grzejnictwo w przemyśle ma zastosowanie  
przy piecach elektr. do podgrzewania i harto-  
wania stali, żarzenia blach i drutów, topienia

stali i t. p. Wielkie zastosowanie mają piece  
wentylatorowe dla ogrzewania dużych pomiesz-  
czeń zamkniętych. Dalej mówca wskazał na  
okoliczność, że w kolejnictwie przewiduje się  
ogrzewanie elektryczne wagonów kolejowych  
Węzła Warszawskiego, co jest zadaniem trud-  
nym, gdyż napięcie wynosi 3.000 V.

Elektryczne ogrzewanie przyjmuje się rów-  
nież w kościołach w Polsce. Ogrzewanie ko-  
ściół jest bardzo tanie, jeśli się zastosuje ka-  
ble grzejne, ułożone pod kłęcznikami. W ten  
sposób zostało rozwiązane przez P. E. K. „Gró-  
dek“ ogrzewanie presbiterjum, kaplicy i głów-  
nego ołtarza w katedrze św. Jana w Warszawie.

Elektr. grzejnictwo ruszy dopiero po zasto-  
sowaniu specjalnej taryfy, tak zwanej „bloko-  
wej“, która jest zależna od wielkości zajmowa-  
nego mieszkania. Taryfa taka jest stosowana  
w Polsce, jednak tylko w znikomej ilości miast,  
gdzyż do chwili obecnej wprowadziło taryfę „blo-  
kową“ zaledwie 15 miast, m. in. Gdynia, Puck  
i Bydgoszcz.

Na zakończenie prelegent wypowiada prze-  
konanie, że grzejnictwo elektryczne w Polsce,  
które jest obecnie dopiero w stadium rozwojo-  
wym, rozwinię się na szeroką skalę.

Odczyt p. inż. Hoffmanna wzbudził u słucha-  
czy wielkie zainteresowanie. Wśród obecnych  
była spora grupa gości z Bydgoszczy. W nie-  
dalekiej przyszłości Stow. Elektr. Polskich zor-  
ganizuje jeszcze dwa odczyty na tematy grzej-  
nictwa elektrycznego, a mianowicie: „Wielkie  
instalacje ogrzewania elektrycznego w Polsce“  
oraz „Elektryczność na usługach Pani Domu“.  
Zwłaszcza ten drugi temat winien wzbudzić  
zainteresowanie pań domu ze względu na to, że  
odczyt będzie połączony z pokazami najrozmai-  
tszych aparatów elektrycznych gospodarstwa  
domowego.

W odpowiednim czasie podamy zaintereso-  
wanym Czytelnikom dokładne terminy wspo-  
mnianych odczytów.

Miłośnicy fotografii artystycznej  
zrzeszają się

Uajmłodsza gałąź sztuk plastycznych —  
fotografia dzięki niebywałemu rozwojowi  
technik szlachetnych w ostatnich latach zdo-  
była sobie w świecie artystycznym coraz  
większe uznanie i znaczenie.

Ponieważ dziś już niemal w każdym więk-  
szym mieście istnieją kluby i towarzystwa,  
skupiające wszystkich poważniejszych foto-  
grafików dbających przytem o poziom prac

swych członków i organizujące wystawy. Jest  
rzeczą naturalną, że grupa osób, uprawiają-  
cych fotografię dąży, aby i w Toruniu pow-  
stał taki związek.

Jak się dowiadujemy, czyniąc zadość ży-  
czeniu wybitnych fotografików Toruńskich  
Konfraternia Artystów rozpoczęła starania o-  
kolo zorganizowania Sekcji Fotografiki.

Złodzieje rowerów rozpoczęli swą  
sezonową działalność

W ostatnich pięciu zimowych miesiącach  
niemal zupełnie ustały wypadki kradzieży ro-  
werów. Zimą mało osób używa tego rodzaju  
lokomocji, więc i złodzieje nie mieli co kraść.

Natomiast z nastaniem wiosny złodzieje ci  
rozpoczynają swój sezon. A sezon taki zapo-  
wiada się zwykle dla amatorów cudzych rowe-  
rów bardzo korzystnie, gdyż ludzie — mimo

często przez władze bezpieczeństwa udziela-  
nych ostrzeżeń — stale zapominają o tem, że  
roweru bez żadnego dozoru nie można zostawiać  
na ulicy, lub w bramach domów.

Dowodem, że złodzieje rowerów rozpoczęli  
swą „pracę“, jest fakt, że w ubiegłym tygodniu  
skradziono w Toruniu aż trzy rowery, które by-  
ły pozostawione na ulicy bez dozoru.

za uprawianie nierządu zarobkowego i 1 osobę  
za uchylenie się od 1 kontroli san. obycz., które  
odstawiono do Starostwa Gr., 4 osoby za prze-  
jazd koleją bez biletu, które odstawiono do  
Sądu Gr., oraz 2 osoby za nadużycia alko-  
holu, które po wytrzeźwieniu zwolniono.

— Pożar u rzeźnika. W piątek o godz.  
12 w wędzarni rzeźniczek Franciszka Lipiń-  
skiego przy ul. Chelmińskiej 5 powstał pożar,  
który po zniszczeniu większej ilości szynek i  
wyrobów masarskich wartości ok. 400 zł nie  
wyniósł innych szkód.

— Ważne dla starszych czeladników w To-  
runiu. Pomorski Instytut Rzemieślniczy podaje  
do wiadomości starszym czeladnikom wszystkich  
zawodów, że wykłady przygotowawcze do egz-  
minu mistrzowskiego rozpoczną się dnia 9 bm.  
o godz. 20-tej w Gospodzie Cechów, Toruń, ul.  
Sukiennicza. Pierwszy odczyt wygłosi p. rada  
Barciszewski na temat „Ustawozwństwo rze-  
mieślnicze“.

## Z teatru

— Chór Kubańskich Kozaków. Dziś, w po-  
niedziałek, dnia 9 bm. o godz. 20 drugi i ostatni  
występ Chóru Kubańskich Kozaków. Chór wy-  
stąpi w malowniczych oryginalnych strojach cy-  
gańskich. Całkowicie nowy program. Atrakcją  
wieczoru będzie tabor cygański, inscenizacja  
pieśni, muzyki i tańców cygańskich.

— „Bal w Savoyu“. We wtorek, dnia 10 bm.  
o godz. 20 jedyny występ Teatru Miejskiego

## KINO LIRA KINO

Strumykowa 3

Rewelacyjna premiera!!!

Cały świat, — a z nim cały Toruń poruszony!  
Nie fantazja — lecz rzeczywistość!  
Największy arcyfilm szpiegowski ostatnich  
czasów przewyższający treścią, życiem  
i realizmem X. 27.

## Byłem szpiegiem

Pierwszy raz na ekranie prawdziwe kulisy  
szpiegowskiej roboty. — Film trzyma w nie-  
bywałym napięciu od pierwszego aktu.  
Tak ciekawego filmu od lat nie było w Toruniu.  
Początek o godzinie: 5, 7, i 9-tej, w niedzielę  
o 3, 5, 7 i 9-tej.

## Ocena masła i serów w Toruniu

Na podstawie rozporządzenia Ministra Rol-  
nictwa z dnia 21 lutego 1931 odbędzie się w  
Toruniu 10 okręgowa państwowa ocena masła  
i serów.

W ocenie w Toruniu będą mogły brać udział  
wszelkiego typu mleczarnie i serownie woje-  
wództwa poznańskiego i pomorskiego, czynne  
przynajmniej od 1 grudnia 1933 r. i mający  
przeciętny przerób dzienny mleka najmniej 300  
litr. Mleczarnie i serownie, chcące wziąć udział  
w ocenie, muszą przesłać zgłoszenie do Labora-  
torjum Chemicznego Pomorskiej Izby Rolniczej  
w Toruniu, ul. Szopena 18, telef. 4-70, do dnia  
5 maja 1934 r., podając dokładny swój adres  
oraz urząd telegraficzny.

Mleczarnie, których masło na 4-ch następu-  
jących po sobie ocenach będzie uznane za „bar-  
dzo dobre“, otrzymają list pochwalny, za 4-kro-  
tne stopień „wyborowe“ medal brązowy, a za  
6-krotne stopień „wyborowe“ medal srebrny.

## Z targu zwierząt rzeźnych

Według urzędowego sprawozdania komisji  
notowań cen zwierząt rzeźnych z dn. 5 kwiet-  
nia br. w Toruniu spędzono: 141 krów, 119  
świń, 10 kóz, 81 warchlaków, 178 prosiąt, 399  
koni — razem 928 sztuk. Płacono za 100 kg ży-  
wej wagi:

Krowy: nietuczone, dobrze odżywione od 38  
do 44 zł; miernie odżywione 24—34 zł.

Jalowice: nietuczone, dobrze odżywione 40  
do 46 zł; miernie odżywione 28—34 zł.

Świnie: pełnomięsiste od 120—150 kg wagi  
76—80 zł; pełnomięsiste od 100—120 kg wagi  
68—72 zł; pełnomięsiste od 80—100 kg (bekon)  
70 zł.

Zwierzęta użytkowe i hodowlane płacono  
za sztukę:

Konie: dobre od 350—500 zł; robocze od  
160—320 zł; starsze od 80—150 zł.

Krowy: dobre od 240—320 zł; średnie od  
150—210 zł; starsze i inne od 70—130 zł.

Prosięta od 10—12 zł.  
Przebieg targu spokojny.

## Na białym czeroboku

## Swiatowid — Cesarskie łowy

Wiedeńska operetka filmowa, osnuta na to-  
minionej „cesarskiej epoce“, nie przyczyni się  
bezwątpienia do restauracji Habsburgów. Sa-  
dząc z filmów ostatnio wyświetlanych na na-  
szych ekranach, kinematografia austriacka jest  
jeszcze bardzo „niedorozwinięta“. Trudno też  
pojąć w jakim celu reklamuje się te filmy jako  
„całkowicie mówione po niemiecku“. „Zache-  
ta“ ta bowiem dla tej znikomej ilości Niem-  
ców mieszkających w Toruniu jest zjawiskiem  
dotąd u nas niespotykanym, a którego motywy  
trudno zrozumieć. (zm).

## Wieczory teatralne

Występ artystów warszawskich  
z Dymszą na czele

Antoszówna, Terne a zwłaszcza Dymśza —  
oto trzy współczynniki, które potrafiły dopro-  
wadzić publiczność toruńską do stanu, znanego  
w fizyce pod nazwą... skraplania się. Dosłown-  
nie: najwykleszająca woda (z nieznaczną domiesz-  
ką jakichś soli organicznych) ciurkiem sączyła  
się po twarzach pań, panienek, starszych panów  
i młodych sztabaków, pousadawianych na  
wszelkiego rodzaju miejscach teatralnych —  
w lożach, na parterze, na balkonach i na gale-  
rji. Kto żył, patrzył i słuchał, ten nie mógł  
poprostu powstrzymać się od lez... ze śmiechu.

Pod komendą trójki artystów zapanowała na  
widowni idealna zgoda — huragany oklasków  
salwy śmiechu wybuchały bez protestów, jakby  
na komendę. Dziękowano niemi za swoiste, ale  
jakże wysoce artystyczne popisy „winęta-  
Dymśzy“, czarujące piosenki Zosi Terne i ka-  
kolonne produkcje taneczne Eli Antoszówny.  
Dziękowano wdychając — kiedy znów do nas  
przyjedziecie? (me)

## Możliwy deszcz

Przewidywany przebieg pogody  
w dniu 9 bm.

Chmurno z rozpozgodzeniami. Miejscami  
możliwy drobny deszcz. Dość ciepło. Umiar  
kowane wiatry południowo-wschodnie.

## Sawaryn zwycięża we Lwowie

Lwów, 9 4. (PAT). W niedzielę odbył się  
tu bieg naprzelaj o mistrzostwo okręgu lwow-  
skiego. Dystans około 5 km. Pierwsze miej-  
sce zajął Sawaryn.



## Redaktor „Słowa Pomorskiego” Madejski i kierownik Zw. Mł. Narod. Rychlewski skazani na rok więzienia

W sobotę w Sądzie Okręgowym w Toruniu została zakończona rozprawa karna przeciwko redaktorowi „Słowa Pomorskiego” p. Wacławowi Madejskiemu i kierownikowi Związku Młodych Narodowców Józefowi Rychlewskiemu, oskarżonym o posiadanie tajnego dokumentu wojskowego.

Cała rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych, a jedynie wyrok ogłoszono jawnie.

W myśl wyroku p. red. Wacław Madejski został skazany na jeden rok więzienia, na mocy artykułów 1 i 2, § 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16 lutego 1928

roku, oraz na ponoszenie kosztów sądowych, zaś p. Józefa Rychlewskiego skazano na jeden rok więzienia, na podstawie art. 5, § 1 wspomnianego rozporządzenia. P. Rychlewskiego zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych. Obydwu oskarżonym zaliczono areszt śledczy.

Z motywów wyroku sądowego wynika, że u oskarżonych znaleziono odpis tajnego dokumentu, który nie powinien znaleźć się w rękach osób prywatnych, gdyż opublikowanie jego treści poważnie zaszkodziłoby Państwu. Możliwość komplikacji dla Państwa były tem większe, że ów dokument do

stał się do niepowołanych rąk właśnie na Pomorzu, gdzie stan obrony Państwa wymaga specjalnej troskliwości. Stwierdzono przytem, że tak Stronnictwo Narodowe, którego członkami są oskarżeni, jak i „Słowo Pomorskie”, z którym pp. Madejski i Rychlewski ściśle współpracują, w wielu wypadkach nie wahały się działać wbrew interesom Państwa dla celów swej partii.

Od powyższego wyroku, tak prokurator jak i obrona w imieniu oskarżonych, wnieśli apelację. Na wniosek obrony Sąd po krótkiej naradzie postanowił zwolnić oskarżonych z aresztu preventywnego.

## Zmiany personalne w wojsku na Pomorzu

P. Minister Spraw Wojskowych zarządził ostatnio następujące zmiany w wojsku na Pomorzu, w korpusie oficerów artylerji: płk. dr. Dembiński Włodzimierz, dowódca II. d. a. k. przeniesiony został do 21 p. a. l. na stanowisko dowódcy pułku; płk. Sulikiewicz-Hożman Mirja Leon d-ca 6 d. a. k. — do 4 p. a. l. na stanowisko dowódcy; ppłk. dypl. Ważyński Konstanty z 21 p. a. l. — do 11 d. a. k. na stanowisko dowódcy. Ppłk. dypl. Hauke Karol zwolniony został ze stanowiska dowódcy 4 p. a. l.

## Z życia BBWR na Pomorzu

Wczoraj, pod przewodnictwem prezesa pomorskiej rady wojewódzkiej BBWR. mjr. rez. Palucha, odbyła się w Toruniu odprawa urzędujących prezydentów powiatowych BBWR. na Pomorzu.

## Programy radiowe

WTOREK, DNIA 10 KWIETNIA 1934 R.

Radjostacja Wąrowska.

7,25 Muzyka por. z płyt. 7,35 Dziennik pos. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,50 Życie artystyczne stolicy. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Koncert Zesp. sal. H. Adamskiej-Grossmanowej. 12,30 Wiad. meteorologiczne. 12,33 D. c. muzyki zespołu H. Adamskiej-Grossmanowej. 12,35 Wiad. o ekspozycji polsk. 15,30 Wiad. gospod. 15,40 „W lokalach rozrywkowych stolicy” (płyty). 16,25 „Skrzynka P. K. O.”. 16,40 „Kącik językowy”, prelegent prof. St. Słowski. 16,55 Pieśni w wyk. E. Hoffmanowej (msopran) z tow. altówki — M. Szaleski i fortep. — L. Urstein. 17,15 Koncert. 17,50 „Bież. wiad. roln.”, wygłosi p. J. Plątek. 18,20 XXIII koncert w cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”, złożony z utworów kameralnych L. Różyckiego w wyk. M. Karwowskiej (śpiew) i kompozytora (fortepian i akomp.) 19,05 Rozmaitości. 19,25 Feljeton aktualny. 19,40 Wiad. sport. 20,02 „Miła Piosenka”, aud. wok. kalno-muzyczna T. Sygietyńskiego i A. Wodźniewskiego. 20,40 Pogadankę muzyczną o operze „Isabeau” P. Mascagniego, wygłosi p. K. Stromenger. 20,57 Tr. z teatru „La Scala” w Medjolanie. Opera „Isabeau” P. Mascagniego. Wyk.: G. Cigna (sopran), E. Parmeggiani (tenor), E. Nava (baryton), Kapelmistrz: G. Santini. W I-iej przerwie p. C. Jellenta wygłosi felj. p. t. „O operze zreformowanej przez radjo”. W przerwie II-iej „Wspomnienie” Wl. Reymonta (kwadr. liter.) oraz Wiad. meteor. dla komunik. lotn. i kom. policyjny.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

17,15 Poznań. Koncert zesp. instr. dętych J. Madei.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

19,30 Bratislava. „Eugeniusz Onegin” — opera Czajkowskiego.

19,30 Praga. „Borys Godunow” — opera Mussorgskiego.

19,30 Budapeszt. „Giuditta” — operetka Lehara.

20,55 Medjolan. „Isabeau” — opera Mascagniego.

21,30 Strasburg (Paryż). „Ryszard Lwie Serce” — opera Gretryego.

22,20 Langenberg (Bruksela). Koncert kompozytorski Rrtua de Grecia.

## Ćwiczenia oficerów i podchorążych rezerwy

### Kto ma obowiązek odbycia ćwiczeń?

Na podstawie art. 79 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 60/33 poz. 455) M. S. Wojsk. powołuje w roku budżetowym 1934/35 na zwyczajne ćwiczenia wojskowe oficerów rezerwy i podchorążych rez. nizej wyszczególnionych kategorii w następujących korpusach osobowych: piechoty, kawalerji, artylerji, aeronautyki, saperów, łączności, żandarmerji, samochodów, taborów, uzbrojenia, sanitarnym, weterynaryjnym, administracji (grupa int.) i marynarki wojennej.

### I. Na 6-cio tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

#### 1. Oficerowie rezerwy:

- Wszystkich, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w roku ubiegłym a ćwiczeń tych, z jakiegokolwiek powodów nie odbyli.
- Promocji 1932 (zasadniczy rocznik 1907) tylko w aeronautyce.
- Z roczników: 1905 tylko w aeronautyce, 1904 (za wyjątkiem sanit.) 1902 tylko w kawalerji, artylerji, aeronautyce, saperach i łączności. Z rocznika 1902 piechoty — tylko powołanych imiennie.
- Przeniesionych z piechoty, kawalerji i artylerji na uzupełnienie korpusów osobowych: samochodów, taborów i uzbrojenia (bez względu na ilość poprzednio już odbytych ćwiczeń) z roczników 1896, 1897 i 1898 dla samochodów i uzbrojenia, 1896 dla taborów, oraz ofic. rez. int. roczników 1894—1902, powołanych imiennie przez Dep. Int. M. S. Wojsk.
- W Marynarce Wojennej: — z nowomianowanych w r. 1932 podpo-

ruczników rez., którzy nie byli powołani na ćwiczenia wojskowe w roku budżet. 1933/34,

— ze starszych roczników tylko powołanych imiennie.

P o n a d t o:

- Z pośród oficerów rez. piechoty i kawalerji promocji 1931 (zasadniczy rocznik 1906), tych, którzy w br. zostali przeniesieni do żandarmerji.
- Z pośród ofic. rez. artylerji promocji 1933 (zasadniczy rocznik 1909) według uznania dowódców formacji.
- Z pośród oficerów rez. samochodów promocji 1931 r., tych, którzy mają odbyć 1-sze ćwiczenia w formacjach samochodów.

#### 2. Podchorążych rezerwy:

- Wszystkich, którzy dotychczas nie odbyli żadnego ćwiczenia.
- Wszystkich, którzy po 1-szem ćwiczeniu nie otrzymali nominacji na podporuczników rezerwy.
- W Marynarce Wojennej tylko tych, którzy w roku budżetowym 1933-34 r. ćwiczenia mieli odbyć, a z różnych przyczyn ich nie odbyli.

### II. Na 4-ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe:

#### Oficerowie rezerwy:

- Promocji 1933 r. (zasadniczy rocznik 1909) niezależnie od roku urodzenia, o ile nie przekroczyli granicy wieku (40 lat), przewidzianej w art. 79 ust. 3-ci ustawy o powszechnym obowiązku wojsk., na 1-sze ćwiczenia w stopniu oficerskim.
- Promocji 1931 r. (wraz z rocznikiem 1906) za wyjątkiem artylerji niezależnie od roku urodzenia, o ile nie przekroczyli gra-

nicy wieku (40 lat), przewidzianej w art. 79 ust. 3-ci Ustawy o powsz. obow. wojsk.

Odroczenie i przesunięcia terminu odbycia ćwiczeń regulują par. 399—403 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Prośby te, poświadczone przez właściwe władze administracji ogólnej, względnie uzupełnione świadectwem lekarza powiatowego — powinny być wnoszone do dowódcy formacji ewidencyjnej na 4 tygodnie przed terminem, wyznaczonym do stawienia się powołanego na ćwiczenia.

Podania o odroczenie, względnie przesunięcia terminu odbycia ćwiczeń, składane w terminie opóźnionym, lub w sposób nieodpowiadający postanowieniom rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, bezwarunkowo nie będą rozpatrywane.

## Gdynia, czy stolica Pomorza?

W artykule p. t. „Gdynia, czy stolica Pomorza” zamieszczonym w poprzednim numerze, przez niedopatrzanie początek jego uległ niekwalifikacji. Pierwsze zdanie podanego przez nas artykułu zaczynać się powinno od słów: „Główne argumenty wytaczane za tezę toruńską itd.”

## Plamy na słońcu a odbiór radiowy

W związku z tegorocznym stanem plam na słońcu, przepowiada Obserwatorium Greenwich na rok bieżący dobry odbiór radiowy na falach krótkich i długich, natomiast gorszy odbiór na falach średnich.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozp. Bady Min. z dnia 25 czerwca 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji: dnia 11 kwietnia 34 r. od godz. 10-tej do 14-tej w Gogolinie; dnia 11 kwietnia 34 r. od godz. 10-tej do 11-tej w Murcinie; dnia 12 kwietnia 34 r. od godz. 10-tej do 12,30 w Wierzechuicach; dnia 13 kwietnia 34 r. od godz. 10-tej do 13,30 w Wierzechuinku: była rogatego, nierogacizny, wirówki, siewnika, żniwiarki, lokomobili, młódekarki, prostaków, konia, wozu roboczego, kanapy, foteli, kamienia młynarskiego, 50 paczek kawy „Kneipa”, 120 kg. zieleni wapiennej, 30 beczek tlenku żelaza, 20 beczek bieli cynkowej, 1 beczki błkitu paryskiego. Bliższych informacji udziela 4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy lub Sołectwa wymienionych gmin. 1819 Zł. 469-8. Kierownik Urzędu.

Rep. 593/34.

1822

## PRZETARG DOBROWOLNY

W dniu 11 kwietnia 1934 r. o godz. 15-tej odbędzie się w Gmachu Ubezp. Społecznej (Kasa Chorych) w Wejherowie przetarg dobrowolny najwięcej dającym za gotówkę na następujące przedmioty: pianola, nuty, instrument, Romania, szafy do ubrań, szafonierki, kanapy, krzesła, stoliki nocne, stoły, 27 tomów różnych książek naukowych i wiele innych rzeczy. Wyżej wspomniane przedmioty można oglądać pół godz. przed licytacją. (—) Błotny, Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie rewiru II.

## TRWAŁA ONDULACJA

wykonana za pomocą aparatu najnowszego systemu szwajcarskiego „MOBILE” jest bezprzeczenie najlepszą (spalenie włosów wykluczone) cena zł 12,—. Wykonuje specjalnie wykwalifikowany fryzjer tylko w zakładzie fryzjerskim

**J. Łoboda, Toruń**

ulica Chełmińska 7

9537



W dniu 6 b. m. rozstała się z nami i zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, córka, siostra, ciotka, babcia, bratowa ś. p.

## Łucja Drywa

z d. Hinc

w 58 roku życia.

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej i odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek odbędzie się w kościele na cmentarzu w Brentowie, w środę o godz. 9 rano.

W głębokim smutku pogrążona

### Rodzina.

Gdańsk, Kartuzy i Puck. 1829

Rep. 403 34/II.

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Kościerzynie, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 kwietnia 1934 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Nowej Karczmie, pow. Kościerzyna, licytacja publiczna ruchomości, składających się z: 1 lokomobili na 4 kołach marki „Richard Garret” oszacowanej na sumę 1.000 zł., którą można oglądać w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Zbiórka licytantów u p. Augustyna Woltera w N. Karczmie.

Piechowiak

1770

Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Kościerzynie.



Dnia 6 bm. zasnęła w Bogu po długich cierpieniach nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córka, siostra, wnuczka i kuzynka.

ś. p.

## Jadwiga Murawska

w 23 roku życia

Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej odbędzie się dnia 9 b. m. o godz. 8-mej rano w „Kreuzkapelle” we Wrzeszczu.

Pogrzeb tegoż samego dnia o godz. 4 po połudn. na cmentarzu w Brentowie.

W głębokim smutku pogrążeni

### Rodzice, siostra i bracia.

1825

## Ogłoszenie

Zarząd miejski wydzierżawi po zlikwidowanej beko-niarni kompletne urządzenie chłodnicze z maszynami basenami i przedchłodnią, halę, pakownię, składnicę, chłew, garaż, pomieszczenie na fabrykę kieszek i biuro. Wydzierżawienie nastąpić może zaraz. 1821

Gniew, dnia 5 kwietnia 1934 r.

Zarząd miejski:

(—) Czerwiński, burmistrz.

Do tutejszego rejestru handlowego zapisano dziś pod nr. 3. R. H. A. 979 przy firmie Irena Andrzejewska, skład bławatów, towarów krótkich i konfekcji w Grudziądzu, właśc. Irena Andrzejewska z Rawicza, że firma wygasła.

Grudziądz, dnia 22 marca 1934 r.

S. B. H. A. 979.

Sąd Grodzki. Zł. 230-Gr.



WZELKIE NASIONA

NAJLEPSZE I NAJWIĘKSZE

SKŁAD I HOPROWIA NASION

**B. HOZAKOWSKI**

TORUŃ

CENNIKI DARMO

## Ślaskie damskie

i dla dziewcząt w najmodniejszych fasonach i kolorach

**Bluzki Spódniczki Sulowery Swetry**

w olbrzymim wyborze po cenach najniższych

**BAZAR TORUŃSKI**

dawn. Czesław Buza

Toruń, W. Garbary. 1391



**WRÓCIŁAM**  
**KAROLA BERGEROWA**  
dentystka  
1834 Stary Rynek 5. TORUŃ Tel. 897

Km. 2266/34. 1837

**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15, na zasadzie art. 676 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 23 maja 1934 roku o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu przetarg przymusowy nieruchomości, należącej do Jana Brzozowskiego, położonej w Grudziądzu, przy ul. Chelmińskiej 1, składającej się z: 1) budynku warsztatowo-mieszaniowego zbudowanego w roku 1928/29 z cegiel, jednopiętrowego, dach kryty podwójną tekturą smołową, 2) muru z cegiel dla projektowanej budowl, 3) parkanu drewnianego — nieruchomości o powierzchni 481 mtr. kw. Nieruchomość ta zapisana jest w księdze wieczystej nieruchomości Grudziądź tom 48 karta 1483, a księga wieczysta przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 17852.00 złotych, a cena wywołania wynosi 13389.00 złotych. Osoby przystępujące do przetargu winny złożyć ręką w wysokości 1785.20 zł., która winna być złożona w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed przetargiem wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.  
Grudziądź, dnia 3 kwietnia 1934 roku.  
(—) Janowski, Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.

Km. 2310/34. 1796

**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15, na zasadzie art. 676 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 20 czerwca 1934 r. o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu przetarg przymusowy nieruchomości, należącej do Jakóba Jabsa, zamieszkałego w Genthin (Niemcy), położonej w Wądołku, pow. Grudziądź, składającej się z gruntów ornych i łąki w 2 kompleksach, z których jeden obszaru ca 3,75 ha położony jest przy budynkach, zaś drugi obszaru ca 9,64 ha oddalony jest od zabudowań gospodarczych ca 1,5 km. i zabudowań, składających się z budynku mieszkalnego, obory i stodoły — pod jednym dachem, krytym papą. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nieruchomości Wądołko tom I wykaz 1. 2, a księga wieczysta przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu. Nieruchomość ta oszacowana została na sumę 13182.00 zł., a cena wywołania wynosi 9886.50 zł. Osoby przystępujące do przetargu winny złożyć ręką w wysokości 1318.20 zł., która winna być złożona w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed przetargiem wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.  
Grudziądź, dnia 3 kwietnia 1934 roku.  
(—) Janowski, Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.

Km. 339/34. 1833

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 10 kwietnia 1934 r. o godz. 11-tej sprzedawac będą u ekspedytora Sadeckiego w Toruniu, kilimy, poduszki na kanapę i inne różne drobne przedmioty.  
(—) Józef Kosa, Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I w Toruniu.

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W środę, dnia 11 kwietnia 1934 r. o godz. 11-tej sprzedam w Łukówcu w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą: 1 lokomobilę marki Wolf Magdeburg rocznik 1909 nr 12827 z dwoma kołami zapędowymi. Wartość zajętej lokomobilii oszacowano na kwotę 8000.— zł. Zaś dnia 11 kwietnia 1934 r. o godz. 14-tej w Wierzbucinie Król.: 2 maciory, 3 tuczniki po 1,50 czt., 1 maciora i 6 prosiąt, 9 warchlaków ca 60 funtów, 2 maciory małe, 1 jałówka 2-letnia, 1 cielak jałówka 1 1/2 roku i 1 powózka czarna. Wartość zajętych przedmiotów oszacowano na kwotę 1110.— złotych. Zajęte przedmioty obejrzeć można ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.  
1815  
(—) Kartowicz, Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

**OBWIESZCZENIE.**  
Dnia 12 kwietnia br. o godz. 9.30 sprzedawac będą przy ul. Mostowej 7 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty: bieliznę damską, stołową itp. Cena szacunkowa 1.333.00. Obejrzeć można przed licytacją.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II.  
1695 Zl. 124-8-K.

Do akt Nr. Km. 116/34. 1818  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. III, zamieszkały w Bydgoszczy Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 kwietnia 1934 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, Zbożowy Rynek 6 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 maszyna do pisania „Urania“, 1 biurko, 1 szafa żelazna, 2 wagi Berkela, 1 kasa „National“, 1 koń, 1 wóz, 1 palarnia kawy, oszacowanych na łączną sumę zł. 4950.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Zl. 125-8-K.  
Bydgoszcz, dnia 6 kwietnia 1934 r.  
Komornik (—) Malak.

Do akt Nr. Km. 376/34. 1817  
**OBWIESZCZENIE.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. I, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 57 na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 12 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z artykułów drogeryjnych oszacowanych na łączną sumę zł. 1550.00 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.  
Bydgoszcz, dnia 7 kwietnia 1934 r.  
Komornik (—) K. Tustanowski.  
Zl. 126-8-K.

**MIEZDYNARODOWY TURNIEJ WALK ZAPASNICZYCH**  
w Hali Targowej w Gdańsku 452  
W poniedziałek, dnia 9 b. m.  
walczą: Stolzenwald — Slegfried, Tomow — Stibor, Grabowski — Garkowienko.  
Godzina policyjna zniesiona

Niniejszem komunikuję, że biuro moje przeniosłem z Poznania do Gdyni.  
Załatwiam sprawy procesowe, karne, egzekucyjne, administracyjne, podatkowe, sporządzam wnioski, podania i t. d.  
**Władysław Jax, obrońca prywatny**  
Gdynia, Portowa 14 I. piętro dom p. Scheibego  
Były długoletni kierownik biur adwokackich i notarialnych.  
Przy biurze p. Jaxa prowadzę pod firmą „Maszynopis“  
**BIURO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE oraz POWIELANIA**  
**Ignacy Susicki** 1833  
Były długoletni kierownik biur adwokackich i notarialnych

**PRZETARG przymusowy**  
W dniu 23 kwietnia 1934 r. o godzinie 11-tej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego pokój nr. 43 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z trzech parcel budowlanych, domu mieszkalnego i trzech budynków fabrycznych, położonej w Toruniu-Mokre ul. Pod Dębową Górą, pow. Toruń, ozn. polic. nr. 23/55, obejmującej powierzchnię 19732 mtr. kw., i stanowiącej własność firmy jawnej spółki handlowej Kryszczyński i Ciesielski w Toruniu. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu tom 31 Toruń-Mokre karta 878. Szacunek nieruchomości dokonany na sumę zł. 55.500,— cena wywoławcza zł. 41.625,— wymagane wadium zł. 5.550.— Bliższych informacji udzieli Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności w Toruniu, ul. Mostowa nr. 11 jako wierzycielka egzekwująca, przyczem gotowa jest reflektantowi pójść na rękę przy zakretyowaniu części swej należności.  
1840

Powołany na stanowisko notariusza w Tczewie  
**OTWORZYŁEM**  
**kancelarię notarialną**  
przy ulicy Forstera 21 1824  
**Bohdan Stasiński, notariusz**  
Forstera 21 T C Z E W tel. 1222

Od zaraz  
**do wynajęcia**  
czteropokojowe mieszkanie komfortowe, pierwsze piętro, centrum miasta. Wiadomość w „Dniu Pomorskim“ Toruń, Szeroka 41. 1788

**Motocykl**  
„Indjan Skaut“ 600 cm. [po gruntownym remoncie] zaraz na sprzedaż. Cena 800 zł. Toruń, Strumykowa 14, skład. 1675

**Motocykl**  
„Ariel“ w dobrym stanie, tania sprzedaż. Toruń, Masłowski 26, m. 37, Z. U. P. 1807

**Unieważniam**  
zgubiony paszport zagraniczny wydany przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Bydgoszczy na nazwisko Katarzyny Orbaczewskiej. 1779

**Kucharz**  
lub kucharka mogą się zgłosić osobście Restauracja Dworzec Tczew. 1783

**Akwizytorzy**  
z branży sukna, zdolni poszukiwani do miasta i powiat. Oferty do Admin. „Dnia Pom.“ Toruń, pod 1840.



**Otwierajcie szafy!**  
**Przeoglądajcie garderobę!**  
Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuję  
**„BARWA-KALAMAJSKI“** 1823  
Filje: Gdynia, ul. 10 Lutego nr. 6 — Inowrocław, ul. Król. Jazdowigi 31 — Toruń, ul. Szeroka 21.

**Angorę**  
królika (samca) kupię. Kolibki-Dwór, 1832

**Ogród**  
zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość w godzinach przedpołudniowych. Grudziądź, ul. Sienkiewicza 9, m. 8, III. p.

**Plac**  
od dworca 10 minut, na wile, cudownie położony 95 m<sup>2</sup> sprzedam. Oferty „Wyjatkowe miejsce“ do „Gazety Morskiej“ Szkolna 10 w Gdyni. 1166

**Bielskie materiały męskie**  
pierwszorzędnej jakości tylko po 10,50 za metr.  
Niskie ceny, ponieważ bez sklepu. — Wywóz do Polski podlega kontroli Ekspozytury celnej.  
**Gdańsk, Jakobstor 21,**  
I p. tr. lewo, 3 minuty od Głównego Dworca. 1826

**Ogłoszenie I-sze**  
Zarząd Spółki Akcyjnej „UNIA“ Zjednoczone Fabryki Maszyn dawn. A. Ventzki i Peters w Grudziądzu, zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki**  
odbędzie się w środę, dnia 2-go maja 1934 r. o godz. 10.30 w Grudziądzu, w lokalu Zarządu Spółki, z następującym porządkiem obrad: 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok obrotowy 1933; 2) Przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrotowy 1933; 3) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 4) Uchwała nad pokryciem strat bilansowych; 5) Uchwała nad redukcją kapitału akcyjnego i zmianą dotychczasowego brzmienia § 4-go statutu ust. 1-szy treści: „Kapitał Zakładowy Spółki wynosi zł. 2.750.000,— słownie: dwa miliony siedemset pięćdziesiąt tysięcy złotych. Kapitał Zakładowy dzieli się na 25.625 sztuk akcji brzmiących na okaziciela i 1.875 akcji imiennych uprzywilejowanych po 100 złotych każda“ na następującą treść: „Kapitał Zakładowy Spółki wynosi zł. 1.375.000,— słownie: jeden milion trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych. Kapitał Zakładowy dzieli się na 12.813 sztuk akcji brzmiących na okaziciela i 937 akcji imiennych uprzywilejowanych po 100 złotych każda“; 6) Uchwała co do dalszej zmiany statutu odnośnie §§ 7, 15, 23, 24 i 28, a mianowicie: § 7-my do punktu a) o treści dotychczasowej: „Do działania w imieniu Spółki uprawnieni są: a) dwóch członków Zarządu“ zmienia się na: „a) dwóch członków Zarządu względnie jeden członek samodzielnie“, § 15-ty o treści dotychczasowej: „Członkowie Rady Nadzorczej otrzymują za swe czynności, prócz tantiemy przewidzianej w § 23 statutu, stałe wynagrodzenie według kosztów handlowych rocznie ryczałtem zł. 1.000,— przewodniczący zł. 2.000,— zastępca przewodniczącego i sekretarza zł. 1.500 a poszczególni członkowie Komisji wybranej w myśl § 13 otrzymują powyższy ryczałt w podwójnej wysokości. Za udział w posiedzeniach członkowie Rady Nadzorczej otrzymują odszkodowanie w formie diet w wysokości ustalonej corocznie przez Walne Zgromadzenie, oraz zwrot kosztów podróży i wydatków związanych z posiedzeniami“ zmienia się na: „Spółka zobowiązana jest zwrócić Członkom Rady Nadzorczej koszty podróży i wszelkie wydatki związane z posiedzeniami, oraz wypłacić diety ustalone przez Walne Zgromadzenie“, § 23-ei o treści dotychczasowej: „Czysty zysk wykazany w rocznym zamknięciu rachunkowym, rozdziela się jak następuje: a) 8% od czystego zysku rocznie, oblicza się kapitał zapasowy, dopóki kapitał ten nie osiągnie przynajmniej jednej trzeciej części kapitału akcyjnego, b) dywidenda od kapitału akcyjnego dla akcjonariuszów Spółki, której wysokość ustala każdorazowo Walne Zgromadzenie, które wysokości ustala każdorazowo Walne Zgromadzenie, c) z pozostałej kwoty wydziela się 15% jako tantiemę dla Zarządu, d) z pozostałości wydziela się 10% jako tantiemę dla Rady Nadzorczej. Pozostająca jeszcze kwota może być użyta na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia do ufundowania specjalnych rezerw i funduszy, do wypłacenia akcjonariuszom superdywidendy, do dodatkowych odpisów oraz przeniesienia na nowy rachunek“ zmienia się na: „Do czasu pokrycia zobowiązań Spółki według stanu z dnia 30 czerwca 1933 r. czysty zysk przeznacza się na procentową regulację tych zobowiązań“, § 24-ty o treści dotychczasowej: „Do kapitału zapasowego zapisuje się oprócz części zysków, o których mowa w § poprzednim: 1) Wszelkie niepodjęte dywidendy od akcji Spółki, co do których powództwo się przedawniło, 2) Zyski powstałe przy podwyższeniu kapitału zakładowego przez wydawanie akcji po cenie przekraczającej wartość nominalną“ zmienia się na: „Do kapitału zapasowego dopisuje się: a) Wszelkie niepodjęte dywidendy od akcji Spółki, co do których powództwo się przedawniło, b) Zyski powstałe przy podwyższeniu kapitału zakładowego przez wydawanie akcji po cenie przekraczającej wartość nominalną“, § 28-my o treści dotychczasowej: „Ze względu na zmianę roku obrotowego w niniejszym statucie, następnym rok obrotowy obejmując czasokres od 1-go lipca 1930 r. do 31-go grudnia 1930 r.“ skreśla się; 7) Uchwała co do wypłaty dywidendy za rok 1929/30; 8) Rejestracja Oddziału Fabrycznego w Brodnicy; 9) Uchwała co do wydzierżawienia oraz zbywania nieruchomości Spółki; 10) Wybory do Rady Nadzorczej; 11) Ustalenie diet Rady Nadzorczej według § 15-go statutu. PP. Akcjonariusze mogą na 14-dni przed Walnym Zgromadzeniem zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny. Odnośnie punktów 5), 6) i 9) głosują PP. Akcjonariusze oddzielnie w grupie akcji imiennych i okazicielskich. Uprawnienie do głosowania na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci PP. Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą w godzinach urzędowych w Zarządzie Spółki: a) oryginalne akcje z wykazem numerów, mające brać udział w Walnym Zgromadzeniu, b) wzamian akcji poświadczenie wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo krajowej instytucji kredytowej (bankowej). W zaświadczeniu należy wymienić numery i rodzaj akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. Osobom uprawnionym na mocy powyższych przepisów do głosowania na Walnym Zgromadzeniu, wydaje się karty wstępu z podaniem ilości głosów. 1820

**„WAFIOS“**  
Szwajcaria  
**Kaszubska**  
teren 6 mórg roli, w najpiękniejszym położeniu w Kartuzach, 10 min. od dworca kolej., nad jeziorem i lasem, nadający się na obsadzenie, zaraz na sprzedaż tania. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Morskiej“ Gdynia pod „Teren budowlany“. 1831

**W ostatecznej wyprzedzającej**  
tanie do nabycia żelazo użytkowe wszelkiego rodzaju, codziennie od godz. 10—14.  
**S. A. Hoch, Gdańsk,**  
Bleifoh 8 przy przystanku 1775 promu parowego.

**Wynajmę**  
dobrze umeblowany front, pokój dla 1 osoby, na II piętrze od 15. IV. 1934.  
Gdańsk, Bartholomaeikirchengasse nr. 2, II. piętro na lewo, Bergholz. (1827)

**Kawę!!!**  
aromatyczną, wypróbować nie mieszanki, dziennie parione, herbata Kopernika, Szumilina, Fuchsa, Wysocznego i na wagę. Araczewski, Chelmińska. 1839



# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 7.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V

## Toruńskie derby piłkarskie WKS Gryf — TKS 29 4:0 (2:0)

Na wstępie należy zwrócić się zapytaniem do Pomorskiego Kolegium Sędziów, dlaczego na zawody dwóch silnych drużyn, rywalizujących z sobą o pierwszeństwo i mających siedzibę w jednym mieście, wyznacza sędzię nieumiejącego opanować gry? Szczerze śliwym tylko trafem zdarzyło się, że na ostatnich niedzielnych zawodach w Toruniu o mistrzostwach kl. A Pom. Osr. Zw. Piłki Nożnej po między klubami TKS 29 i WKS Gryf niedoszło do jakiegos poważniejszego starcia a nawet nieszcześcia, gdyż ładna gra i sportowe zachowanie się graczy na boisku uzależnionem jest jedynie od energii sędziego, który przy szybkiej orientacji i w mocnem a sprawliwym rozstrzygnięciu wszelkich sporów i błędów graczy, może uczynić grę taką, jaką należy oczekiwać od drużyn, stojących na wysokim poziomie technicznym.

Sam przebieg gry, z powodu nieudolnego sędziowania, trudno ocenić, można było jedynie zauważyć widoczną, acz lekką przewagę Gryfu.

Słaba gra pomocy TKS 29 w dużej mierze przyczyniła się do porażki, gdyż tyły i atak pracowały nalezycie, brak jednak było strzelców i szczęścia. W Gryfie bramkarz i atak dobry, obrona i pomoc słabsza.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: TKS 29: Wiśniewski, Cieszyński — Affelt, Arendt — Woliński — Muszytowski, Katlewski — Duchnicki — Glih — Grajkowski — Affelt; Gryf: Wyczyński, Wierzchowski — Treuk, Dolecki — Kusz, Karczewski, Ceraficki — Jeziorski — Suchocki — Zdro-

jewski — Ziółkowski.

Zaczyna TKS 29 i gra od razu przynosi się na połowę boiska TKS 29, wszelkie piłki idące na bramkę chwytają dobrze grający Wiśniewski, lub odbija obrona. W 11 m. pierwszy róg dla Gryfu, następnie idzie serja rogów w 12, 14-ej m., następnie dopiero w 30-ej. W 35-tej minucie atak TKS 29 przynosi piłkę pod bramkę Gryfu i pierwszy róg dla TKS 29, piłka jednak już w następnej minucie zostaje przeniesioną na lewe skrzydło Gryfu. Następuje strzał Ziółkowskiego, piłkę łapie bramkarz, podbiega Suchocki, wybija piłkę z rąk bramkarza i w 37 m. pada pierwsza bramka dla Gryfu. W 42-ej przebieg Zdrojewskiego, kontratak obrony i bramkarza, Zdrojewski

pada, lecz piłka siedzi w bramce. Po kilku jeszcze posunięciach następuje przerwa.

Po przerwie sytuacja ulega zmianie, TKS 29 grający z wiatrem ożędziej przechodzi pod bramkę Gryfu, lecz brak strzelców, a może i szczęścia nie pozwala graczom zdobyć honorowej bramki. W 4-ej minucie róg dla TKS 29, w 10-ej i 13 min. dla Gryfu, i już w następnej minucie z podania Zdrojewskiego Suchocki zdobywa trzecią bramkę. W 20-ej m. nowy strzał Suchockiego i piłka poraz czwartą znajduje się w bramce. W 23 min. róg dla TKS 29, w 28-ej m. dla Gryfu, parę sędziowskich za widoczne błędy graczy i przy stanie 4:0 dla Gryfu zawody zakończona.

Publiczności około 800 osób.

### O mistrzostwo Pomorza spotkanie piłkarskie w Bydgoszczy i w Inowrocławiu

Wczoraj odbył się w Bydgoszczy pierwszy w tym sezonie mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu pomorskiego między miejscowym Sokołem I a drużyną Pepegę z Grudziądza. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

Do przerwy prowadziła drużyna Pepegę 1:0. O mistrzostwo okręgu pomorskiego walczyli również w Inowrocławiu piłkarze miejscowej „Goplanji“ i bydgoskiej „Polonii“. Zwyciężyła Polonia 2:1 (1:0).

### Kusociński na bieźni

#### Pierwszy start po chorobie mistrza olimpijskiego

Warszawa, 9. 4. (PAT). W niedzielę na torze wyścigów konnych w Warszawie odbył się doroczny bieg o nagrodę, ufundowaną przez redakcję „Wieczoru Warszawiana“. Na starcie stanęło 236 zawodników, wśród nich Janusz Kusociński. Start Kusocińskiego wywołał wielką sensację, gdyż Kusociński startował poraz pierwszy po długiej przerwie, spowodowanej chorobą.

Dystans biegu wyniósł około 4 i pół km.

Pierwsze miejsce zajął Kusociński, po ciężkiej walce z przeciwnikami, w czasie 13 min. 24,8 sek., drugim był Duplicki (AZS) w czasie zaledwie o 0,2 sek. gorszym od Kusocińskiego. Trzecim był Adamczyk (z klubu „Orzeł“) 13,31,1 sek.

Drużynowo wygrała Warszawianka, mając 653 pkt. Drugie miejsce zajął Orzeł 296 pkt., trzecie AZS 205 pkt. i czwarte Legja 172 pkt.

### Lekkoatleci niemieccy w Poznaniu Dobre wyniki Pfluga, słabsze Sieverta

Poznań, 9. 4. (PAT). Wczoraj w Poznaniu odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem akademickiego mistrza świata, Niemca, Pfluga, słynnego mistrza Niemiec w 10-boju Sieverta oraz wybitnych lekkoatletów z całej Polski.

Techniczne wyniki są następujące: W biegu na 60 metrów pierwsze miejsce zajął Pflug 6,9 sek., przed Sikorskim (warszawska Polonia) 7,1 sek. W biegu na 80 metrów pierwsze miejsce Pflug 9,1 sek., drugie Czyst 9,4. W biegu na 100 metrów: pierwszy Pflug 11,1, przed Radwańskim (AZS poznański) 11,5. W biegu na 400 m. pierwszym był Birdakowski (Warta) 52,1 sek. przed Drozdowskim (z Cracovi) 52,9 sek. W biegu na 800 metrów pierwszym był Ostrzewski (z warsz. AZS) 1,52,8 sek., drugi Drozdowski (z Cracovi) czas 2 min. W rzucie kulą pierwszym był Heljasz (z Warty) 15,84 m., drugi Niemiec Sievert

14,10. W skoku w wyż pierwsze miejsce zajął Pławski (warsz. AZS) 1,90 m. Drugim i trzecim miejscem podzielili się Lokajski (z Warszawianki) i Hofman. W skoku o tyczce pierwszym był Zakrzewski (AZS poz.) wyniósł 3,40, drugie i trzecie miejsce zajęli po rozgrywce Adamczak (z Warty) i Klemczak (z poz. AZS) obaj po 3,40 m. W rzucie dyskiem pierwszy był Heljasz 42,02 m., drugie miejsce Hofman 39,56, Niemiec Sievert zajął dopiero 5-te miejsce. W skoku w dal pierwszy Sikorski (Polonia) 6,83 m., drugie miejsce zajął Hofman 6,75 (jest to rekord okręgu poznańskiego), trzecie miejsce Pławczyk. — Sztafeta 4 razy 100 metrów dała zwycięstwo drużynie Warty w czasie 45,8 sek., drugie miejsce zajęła drużyna Sokoła z Leszna. Sztafeta 4 razy po 200 m., pierwsze miejsce zajęła drużyna Sokoła z Leszna 1,46 m.

### Przykry incydent

#### na międzynarodowych zawodach szermierczych w Budapeszcie Polski zawodnik Suski zajął 9-te miejsce

Budapeszt, 9. 4. (PAT). Wczoraj zakończyły się tu międzynarodowe jubileuszowe zawody szermiercze. Z Polaków do finału zakwalifikował się jedynie Suski, po rozgrywce w której pokonał Erdelli'ego. W finale Suski zajął 9-te miejsce. Zwyciężył w turnieju Węgier Gerovich.

W czasie rozgrywek finałowych wydarzył się przykry incydent, który o mało nie spowodował wycofania się Polaków z turnieju. Mianowicie jeden z zawodników Rajesany specjalnie poddawał się pokonanemu przez Suskiego

Erdeliemu dla uniemożliwienia Suskiemu wejścia do finału. Zwycięstwo bowiem Erdeli'ego pozwoliłoby temu ostatniemu wejścia do finału zamiast Suskiego. Energiczna interwencja drużyny polskiej odniosła skutek o tyle, że węgierski sędzia zdyskwalifikował za niesportowe się Węgra. Rajesany odwołał się do jury, które nakazało rozgrywkę powtórzyć, jednak Polacy nie zgodzili się na to grożąc wycofaniem się z turnieju. Wówczas jury uznało porażkę Węgra. Decyzja ta spotkała się z aprobatą publiczności.

### Piłka nożna

#### Polonia — Warta 2:2.

Poznań, 9. 4. (PAT). W Poznaniu odbył się mecz piłkarski pomiędzy warszawską Polonią a miejscową Wartą, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

#### Ruch — Cracovia 3:0.

Kraków, 9. 4. (PAT). W Krakowie odbył się mecz o mistrzostwo Ligi między „Ruchem“ śląskim a „Cracovią“. Zwyciężył Ruch w stosunku 3:0 (0:0).

Gra była ładna na wysokim poziomie. Przed przerwą mistrz polski „Ruch“ miał znaczną przewagę, nie wyzyskaną jednak cyfrowo. W drugiej połowie inicjatywę przyjmuje Cracovia, ale pierwsza bramka, zdobyta przez drużynę śląską dezorientuje gospodarzy. Ruch dochodzi do głosu przez Peterka i Gienzę, który podwyższył wynik 3:0. Widzów około 5 tysięcy.

#### Wisła — Warszawianka 4:1.

Warszawa, 9. 4. (PAT). Wczoraj rozegrany tu został mecz o mistrzostwo Ligi między krakowską „Wisłą“ a „Warszawianką“, który zakończył się zwycięstwem Wisły 4:1 (2:1). Zwycięstwo Krakowskiej drużyny było zupełnie zasłużone. Górowali oni zdecydowanie nad gospodarzami zarówno techniką jak i taktyką. Bramki dla zwycięzów zdobyli dwaj Rejman i po jednej Obtułowicz i Artur, dla pokonanych honorowy punkt uzyskał Prossator. Widzów 3.000.

#### Ł. K. S. — Strzelec (Siedlce) 2:1.

Łódź, 9. 4. (PAT). W niedzielę odbył się w Łodzi mecz ligowy pomiędzy ŁKS a klubem Strzeleckim z Siedlec. Zwyciężył ŁKS w stosunku 2:1 (1:0). Goście zaprezentowali się jako drużyna zupełnie równorzędna i we wszystkich punktach dorównywała Łodzianom. Pierwszą bramkę strzelił Figler dla ŁKS na chwilę przed pauzą. Strzał był zupełnie przy padkowy. Po przerwie w drugiej minucie Sewiak podwyższył wynik 2:0 dla ŁKS. W dwie minuty później jedną bramkę dla gości strzelił z karnego Gwoździński. Widzów 2.000.

#### Jedność. Toruń — Chojniczanka, Chojniczanka 5:0.

Jako przedmecz powyższych zawodów rozegrano mecz o mistrzostwo kl. C między toruńską „Jednością“ a Chojniczanką. Była to decydująca rozgrywka o wejście do kl. B. — Wygrywa zasłużenie miejscowa drużyna „Jedność“ 5:0.

#### Bieg na przełaj w Bydgoszczy tryumfem 61 p. p.

Odbył się wczoraj w Bydgoszczy bieg na przełaj o mistrzostwo Pomorskiego Okr. Zw. Lekkoatl. na dystansie 3.000 metrów. Startowało 12 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył Hocheise z 61 pp. w czasie 12 min. 25 sek., drugie miejsce zdobył Kuligowski (Sokół D), trzecie Jędrzejewski 61 pp.

#### Spotkanie bokserskie w Grudziądzu.

Wczoraj odbył się w Grudziądzu mecz bokserski pomiędzy Związkiem Strzeleckim z Grudziądza a GKS drużyna kombinowana. Mecz zakończył się zwycięstwem GKS w stosunku 9:7. Sędziował w ringu p. Rudolf z Torunia.

#### Holendrzy eliminują Irlandję z mistrzostw piłkarskich świata.

Bruksela, 9. 4. (PAT). W niedzielę na stadionie w Amsterdamie odbył się eliminacyjny mecz piłkarski w ramach mistrzostw świata między Holandją i Irlandją. Zwyciężyli Holendrzy 5:2.

### „Dzieci Warszawy“ w Gdyni

Wczoraj rannym pociągiem przybyła do Gdyni wycieczka 21 pułku piech. z Warszawy, złożona z 10 oficerów, 20 podofic. i 176 strzelców, z orkiestrą, pod dowództwem kpt. Sohwarca. W ciągu wczorajszego dnia wycieczka zwiedziła port wojenny i miasto. Po południu na skwerze Kościuszki odbył się koncert towarzyszący wycieczce orkiestry, który ściągnął tłumy mieszkańców Gdyni. „Dzieci Warszawy“ są niezmiernie serdecznie witani przez społeczeństwo gdyńskie.

### Rekolekcje dla robotników

Rekolekcje zamknięte dla robotników djeceji chełmińskiej odbędą się w Zakładzie Miśnym w Górnej Grupie w czasie od 14—18 kwietnia br. Początek w dniu przyjazdu wieczorem o godz. 8, zakończenie w ostatni dzień rano po mszy św. Zabrać należy z sobą ręcznik i przybory toaletowe.

Oplata za nocleg i całkowite utrzymanie podczas rekolekcji wynosi 8 złotych.

Zgłoszenie (imię, nazwisko, wiek, dokładny adres) przyjmuje Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej i Katolicki Związek Robotników w Pelplinie do 11 kwietnia br.

### Króliki nie znają „morskiej choroby“

Gdyńska agencja prasowa „Porthap“ rozstała do prasy następującą depeszę:

„Gdynia (hap). SS. „Baltonia“ przywiózł dla więźni w Polece 15 par królików angielskich przeznaczonych dla celów hodowlanych. Króliki odbyły podróż morską pomyślnie i natychmiast zostały wyeksportowane do miejsca swego przeznaczenia“. „Transport“ 15 par królików odbył podróż morską pomyślnie. Chwała Bogu! „Agencji „Porthap“ należy się uznanie za uspokojenie opinii publicznej, która była szczerze zaniepokojona zdrowiem znajdujących się na „Baltonii“ królików.

Ogłoszenia: wiersz min. na stronie 7-ramowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenie sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Za pozyskujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenie skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz min. na stronie 7-ramowej . . . 15 fen.  
4-ramowej . . . 50 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upadł. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Meżnicki, Toruń, ul. Montuski 25 m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 31, I. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna.  
Red. odpow. na Grudziądź: Wacław Gałczyński, Grudziądź, ul. Sienkiewicza 9.  
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“ Stanisław Nikiel, Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
Redaktor odpowiedzialny za Tszew: Jerzy Kruszczyński, Tszew, Kościuszki 1.  
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawcą: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“, „Dzień Kaszubski“  
Nakładem i oszczędnością Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

### Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2,50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . 2,80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 2,80 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd. przez gofca.  
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4,50 zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkodą w nakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.